

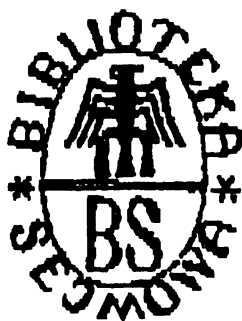
OKRĄGLY STÓŁ

PODZESPÓŁ DO SPRAW GÓRNICXTWA

STENOGRAM

z siódmego posiedzenia Podzespołu do Spraw Górnictwa

w dniu 14 marca 1989 r.



WARSZAWA 1990

Stenogram sporządziła : Rada Krajowa PRON

S T E N O G R A M
=====

z posiedzenia podzespołu do spraw górnictwa

z dnia 14 marca 1989 r.

/Obradon przewodniczy ob. Marian Gustek/

Przewodniczący: Proszę o zajowanie miejsc przy stole.

Zgodnie z początkowym ustaleniem na mnie przypada dzisiaj kolejność prowadzenia obrad.

Wyrażam przekonanie, że może to będzie dobrze, że miałem przyjemność ro począć obrady i może dzisiaj przy mojej kolejności byśmy zakończyli.

Ale na sam początek prosiłbym bardzo o pdsłuchanie. Chciałbym i czynię to w imieniu strony koalicyjni-rządowej składam ostry pr test na początku posiedzenia. W związku z ogłoszeniem i organizowaniem przez "Solidarność" w dniu dzisiejszym strajków w kppalniach węgla kamiennego Marcel Morcinek, Jaszczbie, Moszczenica, strona rządowo-koalicyjna wyraża ostry protest stwierdzając, że podejmowanie takich działań uniem żliwia dalsze prowadzenie prac podzespołu górniczego w klimacie spokoju i rozwagi. Przekształcenie obrad podzespołu mających służyć zgodnie z wcześniejszymi uzgodnieniami racjonalnym zmianom w przemyślach wydobyw-nych w negocjacje prowadzone pod presją niepokózków społecz-nych wypacza ideę Okragłefo stołu, nie zgodne jest z apelem Lscha Wałęsy i Czeplawa Kiszczaka o pfzyspieszenie prac nad porozumieniem oraz zachowanie spokoju społecznego godzi również w dobrze poj owane interesy załóg górniczych.

Proszę uprzejmie o zajęcie stanowiska w tej sprawie.

Ob. Alojzy Pietrzyk:

Czy panie przewodniczący ta wiadomość jest napewno taka, jaka tu, że akurat te trzy kopalnie, te dwie godziny - cztery, tak? I to jest fakt, tak?

Przewodniczący: Ja chcę jeszcze zanikm udzielię głosu dyrektotowi przedsiębiorstwa eksploatacji południe chciałbym jes c e wyrażnić, że ostatnio dostałem informację że na kopalni Morcinek dyrektor jest odizolowany i szyby są zablokowane. s

Jest używana bezpośrednia przemoc. Ja rozmawiałe przed 15 minutami z Katowicami, rozmó ę nam potwierdzoną bardzo wyraźnie. W tej sprawie bym o dalsze wyjaśnienie sprawy prosią dyrektora Kapłanka.

Ob. Andrzej Kapłanek: Do wyjaśnienia do poruszonego tematu o godz. 5 na czterech kopalniach wymienionych tutaj nastąpiło zatrzymanie pracy, t.j. że równocześnie zablokowaniem szybów i uniemożliwieniem zjazdu nawet dozorowi na dół.

Na jednej z kopalni, na kopalni Morcinek na trzech pierwszych kopalniach strajk zakończył się zgodnie z zapowiedzią po 2 godzinach, na jednej z tych - czwartej kopalni ~~Morcinek~~ strajk trwa 20 minut temu rozmawiałem i jeszcze trwa. Przedłużono pod pretekstem, że jedna z wydziałów płuczka rozpoczęła pracę i w związku z powyższym niejako z tego pretekstu przedłużono o te półtorej godziny.

Nie wiem jaka jest aktualnie sytuacja.

Ob. Alojzy Pietrzyk:

Bo ta informacja nie była w pełni rzetelna. Chodzi nam konkretnie, czy ten Morcinek jeszcze w dalszym ciągu stoi i czy te inne kopalnie podjęły już pracę. Jakie tam były przestoje?

Ob. Andrzej Kapłanek: Potwierdzam jeszcze: dwie godziny na trzech pierwszych kopalniach, Morcinek o godzinie 9.40 jeszcze stał.

Przewodniczący: Proszę głosić pana Stawski.

Ob. Grzegoru Stawski:

Panowie ! Wydaje mi się, że sprawa jest rzeczywiście poważna, dramatyczna, ale ta sprawa nie powinna być dla nikogo zaskoczeniem. Dlaczego się tak stało.

W rozmowach, które przeprowadzaliśmy z panem ministrem Wilczkiem to panowie tutaj nie powiedzieli, z jakiej okazji się to stało - jaka była przyczyna, powstania tego strajku ostrzegawczego.

Więc i pan dyrektor Kapłanek też jest zorientowany. Strajk ten został ogłoszony dużo wcześniej, w związku z nie wypłaceniem czterech pensji i temat ten jeżeli dobrze pamiętam był już rozważany przynajmniej na trzech spotkaniach. W przebiegu tych trzech spotkań nie przyszła żadna odpowiedź wiążąca odnośnie sposobu załatwienia poza ogólnikiem, że to poszło do załatwienia i że drogą administracyjną ma być ten problem rozwiązany. Nie było ani w tym temacie sposobu rozwiązania, ani ewentualnie terminu rozwiązania tego problemu. Tak że wydaje mi się, że w tej chwili było to jak gdyby wyczekiwanie na ten moment rozpoczęcia tego strajku ostrzegawczego, a nie zrobiono praktycznie nic żeby tego strajku uniknąć, i to wydaje mi się, że bardziej ze strony panów, czyli ze strony rządowej.

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo.

Czy w tej sprawie jeszcze ktoś chce zabrać głos?

Ob. Andrzej Kapłanek: "ebyuściślić, tutaj wypowiedź pana Stawskiego, przede mną leży komuś kat komitetu zakładowe "Solidarności" w Morcinku i treść tego jest następująca: bez wstępu czytamy: Żądamy przyspieszenia ~~realizacji~~ realizacji pos. ulatów przez stronę rządową wprowadzonych - wy- nie jest to czytelne - wprowadzonych, wymu.- wprowadzonych przez strpnę "Solidarność".

1/ Wprowadzenie wolnych sobót,

2/ Wprowadzenie nowej siatki płac zaproponowanej przez NSZZ "Solidarność",

3/ Żądamy wypłacanie 14-tej pensji dla strajkują cych górników ua udział w strajku w sierpniu

4/ Żądamy zaprzesta ia jakichkolwiek podwyżek en żywności.

To gwoli tutaj dopowiedzenia do tego co powied iał pan Stawski.

I tu ~~chciał~~bym dodać od siebie, punkt 1 wprowadze nie wolnych sobót - czy na dzień dzisiejszy ktokolwiek ogra nicza nie przychodzenie do pracy. Jeżeli ktoś ma informa cje, że w kopalniach w jastrzębsko-rybnickich komukolwiek z ty ułu nie przyjdzie do pracy cokolwiek się stał , bardzo proszę o informację. Osobiścoe przeproszę tego kogoś i nadpłacę, jeżeli jakiegokolwiek są perturbacje z tego powodu Przykład sobotni pokazuje, że mimomże nie przeszły całe ściany nikomu z tego powodu również się nie zdarzyło, nie licząc tych nielicznych przypadków, kiedy na przykład porznię to opony niektórym górnikom, którzy zjechali na dół i podjęli

prycę na przykład przy robotach konserwacyjnych w soboty na niedzielę, prada, To były takie jedyne konsekwencje z tego wynikające. To też jako górnik tutaj bardzo się martwię tym, że dochodzi do takich zdarzeń. Górnik górnikowi za to, że podjął pracę.

To tyle co miałbym do powiedzenia.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Zanim udzielię głosu kol. Polmańskiemu chiałem powiedzieć też dwa zdania na ten temat między innymi. Tę historię myśmy już przetabiali i to co usłyszałem od pana panie Kapłanek tośmy przeszli w 1980 i 1981 Tam się między innymi nam też mówiło, że się kopalnie zawala jak będą wolne soboty i niedziele, że majątek sały ulegnie zniszczeniu, tych argumentów różnego rodzaju było zatręsie nie. Nie byliśmy wtedy nawet w stanie uniknąć niektórych prowokacji typu pocięcia spodni, takie też były. Były i naturalne szkody czynione przez górników. Tylko pytanie jedno zasadnicze w tym wszystkim: kto to robi? Kto doprowadza do takiej sytuacji? Jak długo jeszcze ten górnik tu ma być tym narzędziem? Praktycznie rzecz biorąc narzędziem do orania i tym narzędziem do manipulowania? W końcu powinien nadszedł, jest czas na naprawdę konkretne rozwiązywanie problemów.

Jeżeli chodzi o kopalnie te wymoentione, konflikt miał podłoże przede wszystkim płacowe. Chodzi o czternastki Nie wyklucza się nawet częściowej prowokacji w tym wszystkim. Nie chcę nikogo tu oskarżać, bo nie jesteśmy w stanie udowodnić kto to mógł zrobić, ale postawienie

sprawy w ten sposób, że cztertnastkę daje się ddczyję o wypłacie cztertnastki nie liczeniu tych iksów, bo dość duży procent górników otrzymało cztertnastki, byli to tacy, którzy mieli chorobowe i mieki iksy i otrzymali je, ale jakoś to tak się zdarzyło, że akurat ci strahkujący tej cztertnastki nie dostali. Były listy wysyłane między innymi do ministra Wilczka, myśl y tu też postanowili wspólnie że to może być konfliktogenne, żeby tego uniknąć, nie zostało to zrobione, a minister Wilczek nie zdecydował, między innymi w kopalni Jastrzębie wspólnie mam tu pismo gdzie razem "Solidarność" OPZZ i dyrektor zdecydowali, że te cztertnastki trzeba wypłacić, odczytam go teraz: Dnia 2 marca 1989 r. w zajładowym klubie NOT odbyło się spotkanie przedstawicieli dyrekcji kopalni, komitetu zakładowego PZPR związku zawodowego pracowników kopalni Jastrzębie, zarządu zakładowego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, komitetu założycielskiego NSZZ "Solidarność", uczestnicy spotkania jak w liście obecności na wniosek komitetu założycielskiego NSZZ "Solidarność" tematykę spotkania ograniczono do sprawy nie wypłacenia dodatkowej nagrody rocznej tzw. cztertnastki dla osób, które przekroczyły liczbę dniówek usprawiedliwionej nieobecności w pracy x.

er

2/1

ograniczone do sprawy niewypłacenia dodatkowej nagrody rocznej tzw. czternastki dla osób, które przekroczyły liczbę dniówek usprawiedliwionej ~~na~~ nieobecności w pracy "x". Dyrektor kopalni przedstawił obowiązujące przepisy prawne oraz wyjaśnienia i stanowiska ministra przemysłu, jakie otrzymał do dn. 2 marca 1989 r. stwierdzając, że aktualny stan przepisów prawnych w tej sprawie nie upoważnia do wypłaty czternastki dla osób, których liczba usprawiedliwionej nieobecności przekracza 6 dni.

Komitet zakładowy PZPR, zarząd zakładowy ZSMP, Związek Zawodowy Pracowników Kopalni "Jastrzębie" i komitet założycielski NSZZ "Solidarność" opracuje w terminie do dn. 3 marca 1989 r. wystąpienie do Prezesa Rady Ministrów w tej sprawie przekazując je niezwłocznie adresatowi i powiadamiając o jego treści ministra przemysłu, dyrektora generalnego Wspólnoty Węgla Kamiennego, dyrektora naczelnego Przedsiębiorstwa Eksploatacji Węgla "Południe" i inne zainteresowane strony.

Autorzy wystąpienia stwierdzają, że niewypłacenie czternastej pensji pracownikom, którzy mieli tzw. "x" z tytułu strajku wobec ustalenia nowej zasady po zakończeniu roku 1988 wypłaty tzw. czternastki dla pracowników, którzy przekroczyli liczbę dni zwolnienia lekarskiego ponad liczbę dni posiadanego urlopu wypoczynkowego, jest krzywdzące dla pracowników biorących udział w strajku oraz pracowników posiadających więcej niż 6 dni tzw. "x".

Uczestniczący w spotkaniu przedstawiciele komitetu założycielskiego NSZZ "Solidarność" i Zarządu ZPP Kopalni

er

2/2

"Jastrzębie" domagają się wypłacenia czternastej pensji za 1988 r. dla wszystkich pracowników, dotychczas do tej nagrody uprawnionych z rozszerzeniem uprawnień o osoby mające dniówki nieobecności usprawiedliwiającej bez względu na ich ilość i przyczyny.

Ustalono termin kolejnego spotkania na dzień 16 marca 1989 r. Podpisane: Kopalnia Węgla Kamiennego, dyrektor mgr inż. Jerzy Świdorski i pierwszy sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR KWK "Jastrzębie" - podpis nieczytelny, Związek Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, Zarząd Zakładowy Kopalni "Jastrzębie" - podpis nieczytelny, przewodniczący Zarządu Związku Zawodowego Pracowników KWK "Jastrzębie" Władysław Burdel no i podpis nieczytelny za "Solidarność".

To pismo ma swoją wymowę. Ono mówi wiele. To samo było w innych kopalniach. Tu jest przedstawiciel kopalni "Andaluzja". Tam jest spokój. Jest spokojnie, czternastki zostały wypłacone, zgodnie z wcześniejszą decyzją. Nikt nie wstrzymał tam w ostatniej chwili wypłaty tej czternastki dla osób biorących udział w strajku. Nie ma tam konfliktu, nie ma tam problemu.

Jeżeli chodzi o te postulaty z Kopalni "Morcinek" dobrze by było, żebyśmy się zapoznali z postulatami pozostałych trzech kopalń, bo prawdopodobnie tylko wrywkowo przedstawiono nam te postulaty, tylko z tej kopalni, że akurat coś takiego się stało, to można już było przewidywać, bo się gotowało strasznie w kopalniach, szczególnie jastrzębskich, gdzie niestety, górnicy oczekują konkretnego, szybkiego, zdecydowanego kroku i rzetelnego rozwiązania

er

2/3

problemów, które tu w nadgórnictwie wiszą już kupę czasu.

To niezadowolenie próbowaliśmy z naszej strony rozładować. Były takie kroki czynione z naszej strony. Twierdzili żeśmy jednoznacznie i m.in. i Lech Wałęsa ~~wy~~ na całą Polskę wyszedł z apelem o 6 tygodni spokoju, no, niestety, jest sytuacja taka, jaka jest. Doszło to protestu dwugodzinnego. W związku z tym wnioskuję o wyciągnięcie z tego konkretnych wniosków i to każda strona żeby to zrobiła.

Proszę o zabranie głosu kol. Piotra Polmańskiego.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo. Pan Polmański.

er

2/4

Ob. Piotr Polmański: Szanowni Państwo!
Jak państwo wiecie, oprócz Zagłębia Jastrzębskiego w sierpniu strajkowała jako jedyna spoza kopalnia "Andaluzja". Strajkowaliśmy tylko raptem 7 dni. Ale problem czternastek tam też wystąpił. Proszę sobie wyobrazić, że zwolnionych 40 ludzi nie pracowało przez trzy miesiące i otrzymało czternastki. Nie wiem, na jakie przepisy powołał się dyrektor, ale prawdopodobnie załatwił to w ramach zasad współżycia społecznego na tej kopalni. Żeby było spokojnie i cicho. Uznał, że czternastka jest stałą częścią, czy elementem wynagrodzenia i wypłacił wszystkim czternastki. Wypłacił. I na "Andaluzji" jest spokój. A przecież ja nie pracowałem trzy miesiące i w zasadzie miałem 90 "x" i praktycznie rzecz biorąc czternastka mi się nie należała. A mimo to dostaliśmy czternastki i jest na "Andaluzji" spokój. Czy tego nie można było załatwić w Jastrzębiu?

Dziękuję.

Przewodniczący: Ja mam taką propozycję. Fakt jest, że próbuje się "okrągły stół" postawić pod ścianę. I sprawa strajków tych dwugodzinnych, czy 2,5-godzinnych, czy 3-godzinnych - nie wiem, jak się to na "Morcinku" to skończy, czy się skończyło, jest faktem nieprzyjemnym. Przyczyny tego są różne. Ale jest fakt faktem, że codzienne masówki, absencyjny strajk w sobotę wcale nie sprzyja sprawie. Wczoraj wieczorem jeszcze były długo rozmowy prowadzone, jak załatwić czternastą pensję. Szukaliśmy rozwiązań, jak to zrobić, bo to jest ograniczone aktami normatywnymi. Jeżeli

er

2/5

Jeżeli na "Andaluzji" tak się stało, to dyrektor to wziął na swoją rękę. Nie wiem.

Ob. Piotr Polmański: Ja chciałem powiedzieć, panie przewodniczący...

Przewodniczący: Ja nie skończyłem. Ja nie potrafię tego wyjaśnić w tej chwili i nie mam zamiaru wyjaśniać. Wiem tylko o jednej rzeczy, że jeszcze wczoraj zastanawiano się, jak załatwić czternastą pensję. Natomiast prawdą jest, że w czasie gdy podpisywano w sierpniu sprawy i były wielkie korowody z tym, aby to było potraktowane jako "x", jako nieobecność usprawiedliwiona, świadomie podpisywano, że się rezygnuje w tym układzie z czternastki. Taka jest prawda. I to panowie przyjmijmy wszyscy do wiadomości. Teraz się szuka możliwości, jak tę sprawę załatwić. I stawia się nas pod ścianą metodą strajku. Jeżeli to nawet będzie w jakiś sposób załatwione, to proszę przyjąć do wiadomości, że nie na skutek strajków dzisiejszych.

Ja bym proponował, żebyśmy na ten temat więcej dzisiaj nie dyskutowali. Proszę bardzo, możemy dyskutować, ja przecież...

Piotrowski:

Ob. PIETRZYK: Ja proszę o głos w tej ~~kw~~ kwestii jeszcze.

Przewodniczący: Proszę, pan Pietrzyk.

Ob. Pietrzyk: Proszę o zabranie głosu pana Leszka Piotrowskiego.

er

2/6

Ob. Leszek Piotrowski - "Solidarność".

Mam tutaj przed sobą pismo, które jest praprzyczyną tej całej historii. Ono ma datę 28 luty 1989 r. Pochodzi z Kopalni "Manifest Lipcowy". Jest wyraźnie określone żądanie. To żądanie było przedmiotem obrad "okrągłego stołu". Brałem udział w pracach grupy roboczej, która opracowała pismo do ministra przemysłu. Pismo to w tym samym dniu dotarło do ministra przemysłu. Miałem potwierdzenie osobiste od pana ministra, przy tej okazji, jak byłem w zespole ds. gospodarki i polityki społecznej. A dzisiaj mamy 14 marca i ta sprawa jest niezakończona.

Więc z jakiej racji panowie się dziwicie górnikom? Skąd tytuł do ostrego protestu? Jak od 28 lutego takich rzeczy nie potraficie zakończyć? Powiedzieć, albo płacicie, albo nie płacicie. Jeśli nie płacicie to powiedzcie to jasno i uzasadnijcie. Ale nie może być tak, że zakłogi nie wiedzą, dlaczego tej czternastki nie wypłacono w jednych kopalniach a w innych wypłacono. Wina leży po waszej stronie i raz się do tego przyznajcie.

Dziękuję bardzo.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Ja chciałem poddać pod wątpliwość na przykładzie tego naszego wspólnego trójstronnego ustalenia - chodzi mi o pismo, które zostało skierowane do ministra Wilczka. I minister Wilczek po prostu nie podjął decyzji. W związku z tym poddaję pod wątpliwość wszelkiego rodzaju zapisy, jakie przy tych stołach będą sporządzone. Prawdopodobnie to jest kwestia tylko papieru i nic więcej. Kwestia podpisania kolejnych uzgodnień, kolejnych porozumień

er

2/7

i stanie się z tym to samo, prawdopodobnie, co się stało z porozumieniami w 1980 r.

Jeżeli mamy coś zrobić, ~~ż~~ jeżeli się czegoś podejmu-
jemy, to niestety, jeżeli my podchodzimy z jakąś wiarą
i nadzieją, do czegoś, to na tym przykładzie widać, że
co byśmy tu nie ustalili, to to będzie nic, w porównaniu
z tym, że to zostanie tylko na papierze zapisane i w sumie
z tych wszystkich "okrągłych stołów" będą tylko tony papieru
a realizacji tego wszystkiego nie będzie żadnej.

Z tym jednak, że to zostanie tyl o na papierze zapisane i w sumie z tych wszystkich "okrągłych stołów" będą tylko tony papieru, a realizacji tego wszystkiego nie będzie żadnej.

Tu jeszcze od nas proszę o głos kol.Lityński.

Dziękuję bardzo.

Ob.Lityński:

Przepraszam. Strona rządowa tu powołuje się na podpisanie porozumienia strajkowego. To strona rządowa mogłaby się też powołać na podpisanie porozumienia strajkowego w Jastrzębi, na mocy którego wyrzucono trzech górników.

Chciałem przypomnieć, że podpisywanie porozumień strajkowych odbywało się w warunkach terroru. Ja używam tego słowa świadomie dlatego, że strona rządowa - pan minister w tej chwili użył, że używa się teroru bezpośredniego.

Ja wiem, że podczas strajków górniczych w sierpniu ub.roku tego właśnie argumentu używano przeciwko górnikom. Między innymi na "Manifeście Lipcowym", gdzie terroru nie było. Tak że wydaje mi się, że ~~powoływanie~~ powoływanie się tutaj na używanie terroru jest dosyć niebezpieczne.

Ponadto wydaje mi się, że jest pewien błąd w rozumowaniu strpny rządowej, że strajki są używane przeciwko stronie solidarnościowej, jako protest do strony solidarnościowej. Strajki są wynikiem realnej sytuacji. I wydaje mi się, że jeżeli w dalszym ciągu tak się będą toczyć obrady tego podzespołu, to po prostu wybuchną strajki, aczkolwiek - jak mi się wydaje - podpisano bardzo ważne porozumienia i warto pokazać, że one są na tyle ważne, że będą wprowadzone w życie. Jeżeli to ma być wszystko załatwione w ten sposób, że będziemy się wymieniać

protestami, my też możemy robić różnego typu protesty,^
opisywać różnego typu sytuacje , które się w tej chwili w kraju dzieją. Tylko że nie o to chodzi. Chodzi o to żeby jak najszybciej zakończyć prace i podpisać korzystny zapis, który będzie wprowadzony w życie.

I wydaje mi się, że ten protest w tej sytuacji strajku, który nie jest na rękę "Solidarności" dlatego, że nam nie zależy w tej chwili na strajkach. Gdyby nam na strajkach zależało, to w tej chwili rzeczywiście cały kraj by stanął, bo to jest dosyć łatwe w tej chwili zrobić, jest bardzo łatwo robić w tej chwili strajki.

"Solidarność nie chce strajków. I dlatego wydaje mi się, że ten protest i w ogóle ta dyskusja zamiast zastanawiania się nad tym jak tą sprawę jak najszybciej załatwić to wymienianie się protestami i krzykami, jest nie na miejscu i nie wydaje mi się, że jest to w atmosferze "okrągłego stołu" żeby takie rzeczy robić. Powinniśmy się zastanowić jak najszybciej i to wasza strona - panie ministrze powinna powiedzieć, kiedy te "14-tki" zostaną wypłacone i kiedy w ogóle ustalenia "okrągłego stołu" , kiedy zostaną wprowadzone w życie.

I wydaje mi się, że na tym tle im szybciej zostanie podpisany wspólny zapis we wszystkich sprawach, które tutaj zostały zgłoszone - tym będzie lepiej.

I nie zwlekajmy z tym, tak mi się wydaje. Dziękuję bardzo

Przewodniczący min. Gustek:

Dziękuję. Proszę bardzo - czy jeszcze ktoś w tej sprawie chce zabrać głos? Pan Moric, proszę.

Ob. R. Moric:

Proszę państwa. Nasza strona wyraża duże zaniepokojenie sytuacją, jaka się wytworzyła w górnictwie. Mamy nadzieję, że metody takie jak obecnie są stosowane nie będą sposobem rozwiązywania problemów górniczych. Jeżeliby taka sytuacja miała istnieć dalej - uważamy z naszej strony, że apel o zachowanie spokoju w czasie obrad "okrągłego stołu" wyrażony przez pana gen. Kiszczaka i Wałęsę, nie obowiązywać będzie żadnej ze stron. Tym bardziej, że załogi górnicze wszystkie bardziej są zaniepokojone w tej chwili, może najbardziej - naszym zdaniem - sugestią zamykania niektórych kopalń.

Chcę powiedzieć, że oczywiście ~~WYKONANIX~~ sytuacja w kopalniach w jastrzebskim jest nam znana. Wysuwane są powsechnie trzy postulaty. I tym bardziej w tym momencie budzi nasze zdziwienie, że ~~nie~~ jest sprawa wolnych sobót podniesiona, kiedy ona faktycznie jest załatwiona.

Nową siatkę płac - mam nadzieję - omówimy dzisiaj, zrobimy założenia i mam nadzieję, że podpiszemy wspólnie pewne uzgodnienia, które pozwolą aby ta siatka płac przy wspólnym współdziałaniu weszła z dniem 1 kwietnia.

Szanowni zebrani,

W imieniu załóg górniczych tej zdecydowanej większości, która pracuje i oczekuje na rozwiązanie konstruktywnej rozwiązania które poprawią sytuację załóg górniczych, apeluję do stron o rozwiązanie, które będą służyć wszystkim górnikom.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Ja bym chciał udzielić głosu panu dyrektorowi Pawłowskiemu.

Dyr. Pawłowski:

Szanowni zebrani, jeżeli chodzi o "14-tkę", to wszystkie papiery są przede mną w tej chwili jakie wpłynęły do ministra Wilczka, jak również wystąpienie z kopalni "Manifest Lipcowy", jakie zostało przekazane premierowi Mieczysławowi Rakowskiemu.

Ostatnie wystąpienie właśnie to, nosi datę 3 marca - otrzymaliśmy gabinet Przewodniczącego Rady Ministrów otrzymał to 7 marca, myśmy otrzymali 9 marca.

Jest to postulat wypłacenia "14-tej" pensji wszystkim tym, którzy mają owe dniówki "x", ponad 6 dniówek nieobecności usprawiedliwionych i które nie były płacone.

"14-ta" pensja jest uregulowana na podstawie uchwały nr 230 z roku 1974. I jest tam par.6, który o tych sześciu dniach mówi. I w tej chwili poszukujemy jak gdyby formuły prawnej, w której moglibyśmy znaleźć podstawę prawną dla czynionych, czy uczynienia zadość wystąpieniom i uruchomienia tej "14-ej" pensji.

Zwróciłem się również telexem do dyrekcji Wspólnoty o zajęcie stanowiska, gdyż nie jest to pieniądz, który zostanie wypłacony z kasy ministra przemysłu, bo takiego pieniądza w kasie ministra przemysłu niema. Jest to pieniądz po prostu ze środków na wynagrodzenia wypłacane w konkretnych kopalniach.

Równocześnie wcześniej załatwialiśmy sprawę wypłaty "14-tych"

"14-tych pensji dla pracowników, którzy przekroczyli limit zachorowań w roku określony na szczeblu Wspólnoty, jako limit wynoszący równoważnik dni należnych urlopowi. Ta sprawa została załatwiona pozytywnie, nie ze swojej winy przecież ludzie chorowali. Z tym jednak, że do czasu uregulowania formalnego, to znaczy uchylecia par.6 ust.2 wspomnianej przeze mnie ~~ustawy~~ uchwały, całe zasady wynagradzania "14-tej" pensji mogły by być przekazane do ustaleń w ramach branżowego porozumienia o zasadach wynagradzania w kopalniach węgla kamiennego. I tam można by było szczegółowo wszystkie sprawy zapisać.

Pismo skierowane przez kopalnię "Jastrzębie" i sekretarza tu się podpisał i wiceprzewodniczący zarządu zw.zaw., i za "Solidarność" i zakładowej organizacji młodzieżowej - mamy się ustosunkować do tej propozycji na piśmie do dnia 18 marca. I sądzę, że do dnia 18 marca będzie na ten temat decyzja jasna i precyzyjna.

Natomiast niezależnie od tego badamy sprawę, gdyż jest to podniesione we wcześniejszym piśmie właśnie noszącym datę 28 luty z kopalni "Jastrzębie", że była decyzja pierwotna wypłacenia "14-tki" jak "13-tki", sporządzono listy a potem się z tej decyzji wycofano, co jest dla nas niezrozumiałe, gdyż nie było po prostu podstawy prawnej żeby sporządzać tak listy dla tych osób, które mają owe "X" dniówek więcej niż sześć.

Chcemy sobie tę kwestię wyjaśnić, ona oczywiście wywołała pewien niepokój. Ja osobiście uważam, że wyrażam słowa ubolewania że tak się stało. Niemniej jednak problem owych "14-tek" jest problemem złożonym, gdyż mamy do czynienia z nie przepa-

cowanym czasem i niezapłaconymi dniówkami, wynagrodzeniem podstawowym, a jednak za ten czas - jak gdyby otrzymanie nagrody tej wyróżniającej pracowników dołowych.

Ja sędzę, uważam, że dołożymy wszelkich starań żeby tę sprawę załatwić pozytywnie. Ale ~~z~~ rzeczywiście podzielam tutaj pogląd, że jest nam trochę potrzebne trochę czasu, raptem jest to niecałe dwa tygodnie od ostatniego pisma premiera, bo to przecież jest najwyższej rangi dla nas w tej chwili dyspozycja potrzebujemy do 18-go czasu żeby zająć konkretne stanowisko, mieć stanowisko Wspólnoty, wiedzieć czy na to są środki i podjąć stosowną decyzję w ramach umocowań prawnych.

W tej chwili jest szkopuł znalezienia umocowań prawnych. Jeżeli w kopalniach wypłacono nie licząc się właśnie z tymi 6-cio ma dniami, to tak jak już tutaj było podniesione, po prostu dyrektorzy przekroczyli swoje kompetencje. Ma to zjawisko powiedzianoabym nawet szerszy wymiar, niż nam się tutaj wydaje,

Przewodniczący: Dziękuję bardzyp.

Czy w tej sprawie pan Pietrzyk, proszę bardto.

4/2

Ob. Alojzy Pietrzyk: Nasza strona uważa, że jeżeli chodzi o cztertnastki to jednak ze strony aparatu administracyjnego zabrakło dobrej woli. przede wszystkim. Byłem w 1980 i 1981 roku przy przyznawaniu cztertnastej na wniosek związków zawodowych można było załatwić ludzie te cztertnastki otrzymali. I jeżeli panowie nie wiecie jak załatwić problemu cztertnastki, zadzwonić do dyrektora kopalni Andalujzja i wtedy będzie wiadomo jak to się załatwia, to jest raz, drugi raz dyrektor kopalni Jastrzębie miał związane wczoraj ręce twierdzi jednoznacznie że dwugodzinny strajk go kosztuje po nad 16 milionów, a te cztertnastki go tylko osi m kosztują. Nie wiem komu zależy, żeby te straty rosły, bo niestety nie pokoje są tak duże, że my tych ludzi utrzymać samymi nie potrafimy i nie możemy. Musimy to wspólnie zrobić, ale żeby to wspólnie zrobić, to trzeba coś niecoś ro strzygać. a decyzyjnymi my tutaj nie jesteśmy napewno, ani OPZZ.

Dziękuję.

~~Przewodniczący~~ W związku z tym mam wniosek taki, że do przewodniczącego Gustka, żeby strona rządowa wycofała ten protest, bo w przeciwnym wypadku będziemy zmuszeni wydać oświadczenie, które w konsekwencji może być oświadczeniem powodującym bardzo niezdrową atmosferę w tych rozmowach tutaj.

Przewodniczący: Proszę bardzo kto jeszcze chce zabrać głos?

Więc ja chciałbym w tej sprawie tak postawić problem: prozestu strony koalicyjno-rządowa nie wycofuje

4/3

strajki są faktem, motywacja to nie są tylko sprawy związane z czternastą pensją- ale i inne sprawy, i tym bardziej wycofać protestu nie jestem w stanie, natomiast mam propozycje aby ten czas, który pan dyrektor Pawłowski oznaczył na 18- tego skrócić do 16-tego i 16 żeby było zdecydowane stanowisko kompetentnych, instytucjo, to znaczy ministerstwa przemysłu i wspólnoty. jak sprawa do końca załatwiona.

Myśmy żadnym terminem nie operowali. Ja chcę ten termin z 18 skrócić na 16 i w ciągu tych dwóch dni sprawę załatwić do końca.

Czy w tej sprawie ktoś jeszcze? proszę uprzejmie.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Jeżeli można by było panie przewodniczący, to prosiłbym o skrócenie tego o jeszcze jeden dzień, bo jako że akurat 15 dni miesiąca w górnictwie są bardzo dniami można by powiedzieć wstrząsającymi poniekąd, miesiąc luty był bardzo krótko, byłby to taki dobry prognostyk.

Przewodniczący: Panowie! Obok mnie siedzi najbardziej kompetentny człowiek w tej sprawie, pan dyrektor Pawłowski i jeszcze mi tutaj mówi, że a 16 będzie miał olbrzymie trudności do załatwić. Więc ja wiem, że piętnaste go to jest dzień i raości i czasem nerwów na kopalniach

Dyrektor Pawłowski: Do osiemnastego to powinno być załatwione.

Przewodniczący: Przyjęliśmy tutaj 16 i bardzo bym prosił panie dyrektor e Pawłowski, żdby do 16 sprawę załatwić i ~~zamy~~żebyśmy przeszli do innego tematu,

Ob. Alojzy Pietrzyk: Czy można by z 10 minut przerw
panie przewodniczący, ewentualnie żeby ochłonać, bo dość goła
cy temat który żeśmy tu poruszali, ta przerwa na to pozwoli

Przewodniczący:

Proszę bardzo. 10 minut przerwy.

P r z e r w a

er

5/1

P o p r z e r w i e

Przewodniczący: Czy możemy rozpocząć obrady?

Proszę bardzo, o głos prosi pan Pietrzyk.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Chciałem odczytać oświadczenie
Oświadczenie. Warszawa, 14,3.80 r.

W związku z protestem strony koalicyjno-rządowej w sprawie strajku w 4 kopalniach węgla kamiennego strona NSZZ "Solidarność" stwierdza: napięcie wśród załóg górniczych jest wynikiem wieloletniej polityki wobec górników, lekceważeniem ludzi pracy i ich potrzeb. Bezpośrednim powodem obecnych 2-godzinnych strajków protestacyjnych jest opieszałość administracji w wypłacie czternastych pensji.

Strona NSZZ "Solidarność" wielokrotnie zwracała uwagę że problem ten musi być rozwiązany jak najszybciej poprzez wypłacenie, podobnie jak w innych kopalniach czternastej pensji górnikom strajkującym w sierpniu.

NSZZ "Solidarność" oświadczała wielokrotnie, że strajki w chwili obecnej nie są korzystne dla kraju, jednocześnie stwierdzamy, że strajkom zapobiec może jedynie zawarcie zadowolającego załogi górnicze porozumienia i jak najszybsze wprowadzenie postanowień tego porozumienia w życie.
Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo.

Ja chciałem oświadczyć tutaj, że na "Morcinku" strajk trwa nadal, że zastanawiamy się w ogóle po stronie koalicyjno-rządowej, co z tą sprawą zrobić. Natomiast mam taką propozycję, aby przejść do spraw bieżących. Pana dyrektora Pawłowskiego proszę, aby zabrał te wszystkie

er

5/2

dokumenty i załatwiał sprawy. Oczywiście nie dlatego, że strajk jest, tylko że jest taka potrzeba.

I druga sprawa, prosiłbym, jeżeli można, aby zgodnie z porządkiem ustosunkować się... strony ustosunkowały się do propozycji pana ministra Wilczka z soboty. Bo tak myśmy się umówili, że na kolejnym posiedzeniu i "Solidarność" i OPZZ ustosunkują się do propozycji ministra Wilczka.

Proszę, pan Pietrzyk.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Pierwsze - w kwestii formalnej mam propozycję tej natury, żeby kol. Grzegorz Stawski i dyr. Kapłanek przeszli do telefonu, żeby ewentualnie przewodniczącego "Solidarności" "Morcinka" wezwać do dyrekcji, żeby kolega mógł porozmawiać w obecności dyrektora i jeżeli to nie przyniesie oczekiwanego rezultatu, to w związku z tym chciałbym ja porozmawiać, żeby ten strajk tam zakończyć.

Przewodniczący: Proszę bardzo.

Ob. Andrzej Kapłanek: Ja chciałbym dodać, bo przed chwilą rozmawiałem. Strajkujący zamknęli się w cechowni i nie przyjmują kontaktu z zewnątrz. I dlatego jest kłopot.

Przewodniczący: Ja myślę, że inicjatywa pana Pietrzyka jest słuszna i prosiłbym, żeby pan dyr. Kapłanek i pan Stawski próbowali połączyć się z Kopalnią "Morcinek".

Czy mogę wobec tego ~~ix~~ prosić, aby strony ustosunkowały się do propozycji pana ministra Wilczka z soboty, zgodnie z tym cośmy postanowili, że na kolejnym posiedzeniu strony się do tej propozycji ustosunkują.

Proszę, pan Moric.

er

5/3

Ob. Rajmund Moric: OPZZ.

Propozycje pana ministra Wilczka rozumiemy jako chęć znalezienia przez pana ministra rozwiązań, które zapewniłyby naszym załogom 5-dniowy tydzień pracy. Proponowane przez pana ministra Wilczka rozwiązanie polegające na likwidacji części kopalń, w zamyśle tych, które są mało efektywne oraz przesunięcia tych ludzi do pracy w kopalniach tzw. efektywnych finansowo, które by mogło doprowadzić do wprowadzenia zasady tzw. czterozmianowości, a więc... i doprowadzić do sytuacji 6 dni pracy kopalń, 5 dni pracy górników, mimo rozumienia intencji jesteśmy zmuszeni odrzucić.

Naszym zdaniem, mimo że rozumiemy intencje, intencje są chwalebne, tym niemniej rozwiązanie to ma naszym zdaniem szereg rozwiązań, które nie poprawią sytuacji i naszym zdaniem nie spowodują utrzymania poziomu wydobywania na tym samym poziomie co obecnie. Nie spowodują możliwości skracania czasu pracy. Skracania czasu pracy takie, o jakie walczą górnicy.

Jeżeli chodzi o uwarunkowania, widzimy to w uwarunkowaniach, rozpoczynamy to od technicznych. Naszym zdaniem nie jest prawdą, że przesunięcie załóg z kopalń zakładamy nierentownych do kopalń rentownych spowoduje w tych kopalniach rentownych wzrost wydobywania. Jest to niemożliwe. Każdy górnik wie, że zdolności eksploatacyjne kopalni ogranicza w tej chwili, jak to jest, głównie problem szybów, które nie potrafią wyciągnąć więcej urobku.

Biorąc sprawę, że w roku 1988 szyby pracowały przez wszystkie 6 dni w tygodniu, a nieraz i dłużej, ale

er

5/4

6 dni w tygodniu, przesunięcie załóg do tych kopalń rentownych nawet zwiększenie i doinwestowanie tych kopalń i wprowadzenie dodatkowych ścian do eksploatacji nie spowoduje możliwości wzrostu wydobycia. Chyba, że strona tu rządowa nas przekona, że takie możliwości w niektórych kopalniach są, ale według naszego rozeznania takich możliwości technicznych nie ma.

Aby te możliwości wydobywcze zwiększyć, należałoby wybudować dodatkowe szyby. A więc to są znowu środki, a wiemy, że w porozumieniu, które tutaj przy stole ekonomicznym jest zawierane, wręczki idzie się na ograniczenie środków inwestycyjnych na górnictwo, a więc niejako byłoby to nierealne. To jest względ techniczny.

Chcę też powiedzieć, że budzi nasze wątpliwości ze/ fakt względów technicznych, pozostawienia kopalń tych zatrzymanych. Nie było tu jednoznacznej ze strony ministra Wilczka deklaracji, co z tymi kopalniami. Tzn. czy będą utrzymywane szyby, czy będą utrzymywane przekopy i w tym stanie kopalnie będą trwały do okresu lepszej koniunktury finansowej? Czy nastąpi w ogóle likwidacja a więc zatopienie, podsadzenie wyrobisk? Ma to istotne znaczenie naszym zdaniem w zakresie ochrony złożeń. Gdyby miało nastąpić utrzymanie wyrobisk, niejako możliwość powrotu do eksploatacji do tych złóż zaniechanych, pociąga to za sobą koszty. Koszty bezproduktywne. Koszty utrzymania wyrobisk szybowych, przekopów i mimo, że kopalnia nie pracuje, to jednak te nakłady trzeba by ponosić chcąc utrzymać.

er

5/5

Gdybyśmy się zdecydowali na likwidację, to też się ponosi koszty związane z likwidacją. A więc niejako też by się podrożyło koszty eksploatacji węgla nawet w tych rentownych kopalniach, ponieważ te rentowne kopalnie by musiały wliczyć te koszty likwidacji kopalń, czy koszty ewentualnie utrzymania tych wyrobisk stałych, do których by się miało powrócić.

Następnie budzi nasze wątpliwości co do zasady określenia, które kopalnie są ekonomiczne, które nie. Na dobrą sprawę póki nie mamy rzetelnych mierników oceny, który zakład górniczy jest efektywny, a który nie, mówienie o likwidacji jakichkolwiek kopalń jest nieporozumieniem.

Uważamy że nie mogą być takim miernikiem, nie mogą być ceny urzędowe na węgiel, które w naszym kraju są wprowadzone, bo to jest miernik sztuczny. Nie jest to miernik faktycznej wartości wydobywanego węgla. Dlatego, oczywiście sprawa szukania rozwiązań ekonomicznych, naszym zdaniem, możliwa jest po spełnieniu tego naszego warunku, który podajemy przy systemach ekonomiczno-finansowych górnictwa, też urynkowieniu gospodarki.

Dlatego, mówię, nie budzi nasz... budzi duże zastrzeżenia sprawa oceny, które kopalnie są efektywne, a które nie.

I wreszcie względy dla nas, uważamy, najbardziej ważne, jako dla ruchu związkowego, to sprawy społeczne. Proszę państwa, przecież likwidacja kopalń, czy zamknięcie tych kopalń w Małbrzychu, założmy na przykład, wcale nie spowoduje przyrostu ludzi do górnictwa w okręgu jastrzęb-

Wcale nie spowoduje przyrostu ludzi do górnictwa w okręgu jastrzębskim czy górnośląskim. Przecież tych ludzi nie można, jak to minister Wilczek sugerował, przenieść z kopalni na kopalnię, przecież jest to absurd. Przy czym my mówimy jednoznacznie.

Oczywiście można by to zrobić systemem może jakimś tam koszarowym, wystawić namioty na Górnym Śląsku, bo nawet hoteli górników byłoby nam brak na Górnym Śląsku żeby tą masę ludzi przyjąć.

Nawet gdyby nie było tych namiotów, a powiedzmy zlikwidowalibyśmy jakieś tam instytucje militarne czy inne i chcielibyśmy tam wprowadzić górników, to się opowiadamy przeciwko temu z tej prostej przyczyny, że my się sprzeciwiamy prowadzeniu dalej form zatrudnienia w górnictwie na zasadzie domów górnika. Jest to nieszczęście, które uważamy, że w najbliższym czasie należy likwidować. Nie można ludzi odrywać od rodzin. A takie przecież rozwiązanie musiałoby istnieć gdybyśmy chcieli przesyłać ludzi z Wałbrzycha na Górny Śląsk. Z tego powodu ten argument o przesunięciach ludzi jest niezrozumiały i uważamy, że jest błędny.

Jeżeli chodzi rzeczywiście o przesuwanie ludzi w obrębie Górnego Śląska, jest to - mniejszy byłby problem. Tym niemniej wiązałyby się to z koniecznością wydłużenia linii dowozowych pracowników i organizowania przewozów jakichś zorganizowanych z jednego rejonu Górnego Śląska w drugi, co oczywiście wiąże się znowu z kosztami i cel mija się. Czyli ta efektywność kopalń tych, które zostałyby by się pogorszyły.

Oczywiście chcę też powiedzieć, że sprawa rozkładu

czasu pracy tych załóg to jest - pracować 5 dni a kopalnia 6 dni, powodowałoby, że znowu górnictwo dalej byłoby tą pewną enklawą zatrudnieniową w Polsce. Enklawą polegającą na tym, że górnik by owszem miał niedzielę wolną, ale pozostały dzień tygodnia miałby w środku tygodnia. Nie służyłoby to wypoczynkowi. Większość naszych górników, prawie 60 proc. ma żony, które pracują zawodowo. I taki układ powodowałby, że jednak ten wypoczynek z rodziną byłby ograniczony. Sprawdzaliby się praktycznie do jednego dnia, tak jak jest to w tej chwili. A mamy doświadczenie jako ruch zawodowy z okresu 4-brygadówki, kiedy wypadały te dni wolne dla załóg w środku tygodnia, że powodowało to, że górnicy nie mając możliwości zapewnienia odpowiedniego, jakiegoś zorganizowanego wypoczynku, w wielu przypadkach - żal o tym mówić i serce ścisnąć - ale jest to faktem, prowadzili wypoczynek nie zawsze godny, niejednokrotnie uciekając, nawet i w kieliszek zaglądając. A więc takie formy, których my nie popieramy jako ruch zawodowy i z punktu widzenia obywatela, człowieka humanitarnego nie powinniśmy stwarzać takich możliwości.

Reasumując te wszystkie, względy, doceniając intencje pana ministra, prawda, uważając że tu chodziło o przyjęcie nam z pomocą w celu wyjścia z impasu, uważamy, że to rozwiązanie nie stanowi takiego rozwiązania, które by nas zadowalało ani pod względem głównie społecznym, ale widzimy też i duże - jak to powiedziałem - problemy techniczne i ekonomiczne, które uważamy, że spełniłoby pokładanych w tym nadziei. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący - min. Gustek:

Dziękuję. Czy ze strony opozycyjno-solidarnościowej w tej sprawie chce ktoś zabrać głos?

Proszę bardzo.

Ob. Lityński :

My trochę krócej dlatego, że my uważamy, że na temat tych problemów, o których mówił pan przewodniczący Moric to wielokrotnie już strona solidarnościowa mówiła. Mówione było o tym podczas strajków, takie były żądania strajkowe. Dlatego krócej znacznie.

Po pierwsze - stwierdzamy, że propozycja ministra Wilczka oznacza zmianę w stanowisku rządowym traktującym plan wydobywania jako pierwszoplanowy przed zagadnieniami ludzkimi problemami ochrony zdrowia i ochrony środowiska. W ten sposób tworzy się istotna płaszczyzna negocjacji.

Dwa - nie zgadzamy się ze sposobem rozwiązania proponowanym przez ministra Wilczka, polegającym na likwidacji kopalń i 6-dniowym tygodniu pracy.

Trzy - uważamy, że zawarcie porozumienia w sprawie czasu pracy organizacji górnictwa i systemu ekonomiczno-finansowego w czasie obecnych obrad, stanowiłoby istotny krok naprzód w rozwiązywaniu problemów górnictwa.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący:

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos?

Proszę - pan Moric prosi.

Ob. Moric:

Z naszej strony zabierze głos Stępień Władysław.

Przewodniczący:

Proszę bardzo. pan Stępień.

Ob. Władysław Stępień:

~~Ob.~~ Władysław Stępień Federacja Zw. Zaw. Górników.
Ja bardzo krótko chciałbym kontynuować wystąpienie kol. Morica - szefa naszej delegacji, w kwestii propozycji pana ministra Wilczka. Sprawa dotyczy likwidacji kopalni odkrywkowej siarki zatrudniającej 2,5 tys. ludzi, o czym wspomniałem w pytaniu do pana ministra.

Chciałbym przedstawić sprawę taką, że koszt likwidacji wyniesie ok. 280 mld zł w ciągu siedmiu lat, przy zużyciu energii wyższym niż przy produkcji rudy siarkowej, według obecnego stanu, ponieważ trzeba wykonać cztery podstawowe czynności żeby nie zagrozić środowisku naturalnemu w tym rejonie, pozostawiając wulkan odkryty. Kopalnia musi być zasypana, to jest przecież potężny dołek.

To jest jedna sprawa. Nie ma oczywiście zgromadzonych środków na to. I biorąc pod uwagę fakt, że siarka z tej kopalni jest kierowana wyłącznie na II obszar płatniczy nastąpiłoby ograniczenie eksportu w drugim obszarze płatniczym, ponieważ do pierwszego obszaru eksportuje przede wszystkim kopalnia w Grzybowie, mająca za płotem szeroki tor.

To jest tyle w tej kwestii. Akumulacja kopalni wynosi w skali roku ponad 5 mld zł. I pomimo wysokiego kosztu wydobycia wniosek przedstawiony uważam, że nie jest poparty głębszą analizą. Tym bardziej, że produkuje się tam 600 tys.

ton siarki i zużycie energii w kopalni odkrywkowej , o którą tutaj chodzi cały czas jest niższe niż w kopalni otworowej. I chcąc zaoszczędzić 300 tys. ton węgla, to można zmniejszyć wydobycia siarki w kopalni otworowej o 400 tys. ton a nie o 600 tys. ton w kopalni odkrywkowej.

Czyło na podstawie dokumentów, które mam przygotowane przez fachowców z górnictwa siarki, wniosek przedstawiony przez pana ministra Wilczka uważam jako związkowiec, jako przedstawiciel górników siarki za nierealny, bądź nie na miejscu w aktualnej sytuacji ekonomicznej w górnictwie i w kraju. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Proszę pan Pietrzyk.

Ob. Pietrzyk:---

Proszę o zabranie głosu pana Tomasza Stankiewicza.

Ob. Stankiewicz:--

Ja mam pytanie do strony rządowej - jaki jest stosunek strony rządowej do propozycji ministra Wilczka. Bo jak dotąd myśmy tego stosunku nie usłyszeli. Tylko znowu usłyszeliśmy oświadczenie, w którym czytamy, że za rok zdecyduje strona rządowa która propozycja jest właściwa - czy propozycja ministra Wilczka, czy propozycja "Solidarności", czy propozycja , czy w ogóle stan dotychczasowy.

Może by jednak strona rządowa raczyła ustosunkować się do propozycji ministra Wilczka jasno - co się tam podoba stronie rządowej, a co nie, w tej propozycji. Dziękuję bardzo

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Ja chcę oświadczyć, że pan minister Wilczek zabierając głos zabierał głos w imieniu strony koalicyjno-rządowej, jako członek rządu.

Czy jeszcze ktoś z państwa? Jeżeli nie, udzielam głosu panu dyr. Puszczewiczowi.

Dyr. Puszczewicz Edward:

Dziękuję bardzo. Edward Puszczewicz.

Ja kontynuując myślą, którą wyraził minister Gustek, chciałbym zwrócić na wszystkich uwagę i myślę, że tak to rozumiemy, iż minister Wilczek przedstawiając tę propozycję w czasie obrad naszego podzespołu w sobotę zmierzał i przedstawiał to jako wiązanie z restrukturyzacyjnymi działaniami, jakie w perspektywie ma zamiar przyjąć Ministerstwo Przemysłu, takimi restrukturyzacyjnymi działaniami, zmierzającymi do minimalizacji negatywnych skutków w określonej sytuacji dla gospodarki, a wynikających, i to przecież było mottem, założenia, iż dyskutujemy cały czas 5-dniowy tydzień pracy górników, co w konsekwencji jest dla nas oczywistym bez względu na przedział czasu, oznaczać będzie określony spadek poziomu wydobycia węgla. Zatem i jego podaży dla gospodarki narodowej i społeczeństwa.

Stąd minister Wilczek przedstawił propozycje, które dał pod rozwagę, iż jest to alternatywa założenia 5-dniowego tygodnia pracy ~~kobiet~~ kopalń, z odłożeniem się na działaniach restrukturyzacyjnych w gospodarce w związku ze zmniejszeniem wydobycia węgla.

Po wnikliwym przeanalizowaniu jeszcze raz , ponieważ propozycja - zdajemy sobie wszyscy sprawę - jako fachowcy i znający się na górnictwie, iż propozycja ta nie może być wdrożona natychmiastowa, iż jest to jeden z wariantów propozycji docelowej, ona musi być też bardzo wnikliwie przeanalizowana zarówno z punktu widzenia ekonomicznego, technologicznego, organizacyjnego i każdego inne.

Na dzisiaj, na dzisiaj decydujący

TW

7/1

organizacyjnego i każdego innego. Na dzisiaj decydującym argumentem tej propozycji, którą przedstawiał minister Wilczek było wyjście naprzeciw i tak rozumiał to minister Wilczek rozwiązywania problemu czasu pracy za tym rozważania problemu w zakresie 5-dniowego tygodnia pracy górników. Nie patrzą na wszystkie pozostałe skutki. Zatem weryfikowaliśmy w dyskusji koncepcję przedstawioną przez ministra Wilczka, bowiem użył on z nazwy określonych kopalń i doszliśmy - wprowadzalbym korektę w tym myśleniu o w tych dalszych dyskusjach iż na dzisiaj przedmiotem ewentualnego wyłączenia by zabezpieczyć 5-dniowy tydzień pracy w górnictwie przy 6-dniowym tygodniu pracy kopalni, przedmiotem wyłączenia i tu minister Wilczek nie użył sformułowania - likwidacji, a wyłączenia z eksploatacji na przykład przedsiębiorstwie eksploatacji węgla Dolny Śląsk mogłyby być dwie kopalnie, dwa zakłady wydobywcze. Z górnośląskiego zagłębia Węglowego to jest z przedsiębiorstw eksploatacji węgla Wschód-Zachód i Północ mogłyby być 6 kopalń oraz 3 kopalnie z Rybnicko-Jastrzębskiego okręgu węglowego to jest przedsiębiorstwa eksploatacji węgla południe.

Jednocześnie minister Wilczek wyraźnie stwierdził iż podjęcie takiej decyzji wymagało będzie rozważania szeregu problemów towarzyszących jak dostrojenie infrastruktury komunikacyjnej, socjalnej w kopalniach przejmujących oraz dziką siłą zabezpieczającej mając na uwadze że ze względu na wyczerpywanie się zasobów w kopalniach czynnych wystąpi w przyszłości konieczność ponownego uruchomienia ich eksploatacji.

7/2

Oczywiście e tego terminu użył minister Wilczek zapewne nie bezpowrotnie stracenia tego ~~na~~ majątku który jest w kopalniach, ale ewentualnej możliwości powrotnego wrócenia do eksploatacji minister Wilczek również nie stwierdza to co pan przewodniczący Mpric mówił i zakładał, i w kopalniach tych, które przejmą część zapasów z kopalni ewentualnie włączanych nastąpi wzrost wydobywania w celu pokrycia tego wydobywania, bo nie ma takich możliwości i tu jesteśmy zgodni wyraźnie użył sformułowania nie precyzyjnie wyliczonego, że oznaczać to będzie przy takim pociągnięciu spadku wydobywania o około 15 mln ton węgla rocznie, a zatem tu nie była rozważana koncepcja utrzymania tego wydobywania w pozostających a spadek i stąd te działania restrukturyzacyjne. I ta propozycja zgłoszona przez ministra Wilczka pod naszą rozprawę jeszcze chciałbym podkreślić miała tylko na celu próbę rozwiązania problemu czasu pracy górników w przeciągu 5 dni z jak największym wykorzystaniem majątku zainwestowanego do tej pory kopalnie przy założeniu spadku wydobywania rocznego o 15 mln ton węgla.

Równocześnie minister Wilczek założył iż dostawy i poinformował, węgla, energii elektrycznej i ciepła dla rynku potrzeb komunalnych oraz kompleksu rolno-spożywczego będą zabezpieczone na obecnym poziomie jak również będzie utrzymany obecny eksport węgla. I stąd przedstawienie określonych działań restrukturyzacyjnych w całej gospodarce narodowej, które to minister Wilczek przedstawił w związku ze zmniejszeniem wydobywania węgla.

Ja tyle jeżeli chodzi o sprawę propozycji ministra Wilczka, którą żebyśmy tu jednakowo rozumowali co było

intencją i co celem jego wystąpienia i mieli świadomość iż zakłada się ten spadek wydobycia, z tym, że konsekwencje w gospodarce narodowej oczywiście są tego nieuniknione, bo wiąże się to z podażą określonej ilości energii.

Chciałbym również zwrócić się do stron uczestniczących w przy naszym stole jak również do wszystkich obecnych biorąc pod uwagę tak wystąpienie ministra Wilczka na naszym sobotnim posiedzeniu, jak również biorąc pod uwagę wystąpienia i panów Trzeciakowskiego Kurpnia a także wystąpienia wczorajsze na zespole górnictwa i polityki społecznej i na poprzednim wystąpieniu, iż próbowaliśmy biorąc pod uwagę wszystkie prezentowane przez nas opinie przy tym stole, prezentowane stanowiska wyjść naprzeciw tym wszystkim stanowiskom dokonać określonej próby zawarcia protokołu porozumienia przy naszym podzespolu do spraw górnictwa Okrągłego stołu w sprawie czasu pracy, systemu ekonomiczno finansowego, płac i zarządzania górnictwie węgla kamiennego.

Jest to próba kolejna konsensusu. Wzięliśmy także pod uwagę apel generała Kiszczaka i Lecha Wałęsy o przyspieszenie zakończenia naszych prac. W naszym przekonaniu wnikliwie analizując stanowiska stron, które jesteśmy w trakcie dwóch poprzednich posiedzeń przedstawiali, jak również w oparciu o dyskusję na naszym sobotnim spotkaniu, być może nie do końca stylistycznie co to zaproponuję jest właściwe, ale wydaje się, że oddaje atmosferę naszej głębokiej troski o sprawy górnictwa, o sprawy zakładów górniczych, troski o ich warunki pracy, jak również uznaje naszą wspólną troskę o to, by spadek wydobycia węgla nie był gwałtowny, a był

7/4

on rozumiany, rozłożony w określonym czasie i byśmy wszystkie propozycje, tu zgłoszone, tych propozycji nie zgubili aby one głęboko zapadły w naszą rozagę i przy zaproponowanych działaniach prowadziły nas do najważniejszego rozwiązania problemów,

Jeżeli państwo pozwolą przedstawię teraz projekt consensusu zawarty w naszym przekonaniu w 8 punktach. My przeleżemy tekst maszynopisu zainteresowanym stronom.

Pozwolę sobie odczytać:

Protokół porozumienia /projekt/ zawartego w podzespolu do spraw górnictwa Okręgowego stołu w sprawie czasu pracy systemu ekonomiczno-finansowego płac i zarządzania w górnictwie węgla kamiennego.

Strony zgodnie przyznają, że węgiel stanowi podstawowe źródło zabezpieczenia potrzeb paliwowo-energetycznych kraju jak również znaczącą pozycję w naszym eksporcie. Racjonalna gospodarka tym dobrem jest więc nakazane chwili i obowiązkiem wobec przyszłych pokoleń. Górnictwo węgla kamiennego stanowiąc zwarty organizacyjnie sektor polskiej gospodarki odgrywając w niej kluczową rolę powinno działać w warunkach systemowych umożliwiających nie tylko zgodność tego działania z zasadami wdrażanej reformy gospodarczej, lecz również mieć możliwości podejmowania przedsięwzięć modernizacyjnych, zapewniających efektywność gospodarowania i niezbędny rozwój.

Uznano też specyfikę górnictwa, która musi być wzięta pod uwagę we wszystkich rozwiązaniach organizacyjnych i ekonomicznych. Biorąc powyższe pod uwagę strony

uznają konieczność wprowadzenia stosowanych zmian uzgadnia ją co następuje:

- 40 -

1/ Potwierdza się zasadę 5-dniowego tygodnia pracy w górnictwie, tak jak to ustalono w porozumieniu jastrzębskim z dnia 3 września 1980 r.

oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dn. 30 grudnia 1981 r. w sprawie szczegółowych przywilejów dla pracowników górnictwa - Karta górnika.

Po drugie - podstawą planowania wydobycia węgla powinien być 5-dniowy tydzień pracy w górnictwie, przy uwzględnieniu aktualnych założeń techniczno-ekonomicznych kopalń. W związku z powyższym należy z dniem 1 czerwca 1989 r. dokonać odpowiedniej korekty w centralnym planie rocznym na 1989 r. poprzez ujęcie w planie tylko zadań wydobywczych wynikających z 5-dniowego tygodnia pracy oraz odpowiednio skorygować uchwałę sejmową o NPSG na lata 1989-90 w zakresie planu na 1990 r.

Po trzecie - w związku z trudną sytuacją ekonomiczną kraju dopuszcza się możliwość zatrudniania pracowników w soboty i inne dni ustawowo wolne od pracy przy zagwarantowaniu dobrowolności do podejmowania pracy w tych dniach oraz przy zachowaniu następujących zasad. Z dniem 1 czerwca 1989 r. wprowadza się zakaz wydobycia na trzeciej zmianie w soboty. Wydobycie na pozostałych zmianach w soboty - pierwsza i druga - odbywać się będzie na zasadzie umowy zawartej z ministrem przemysłu w oparciu o art. 48 ustawy o Wspólnocie Węgla Kamiennego oraz postanowienia uchwały nr 199/81 Rady Ministrów.

Po czwarte - z dniem 1 czerwca 1989 r. wprowadza się zwiększenie wynagrodzenia za pracę od poniedziałku do piątku o 50 proc. wartości wynagrodzenia wypłacanego dotychczas za pracę w soboty według par. 2 uchwały 199/81 Rady Ministrów, przy zachowaniu zasad wynagradzania oraz

er

8/2

innych postanowień uchwały nr. 199/81 Rady Ministrów oraz postanowień rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 21 października 1985 r. w sprawie zagad udzielania dodatkowych dni wolnych od pracy pracownikom kopalń głębinowych na lata 1986-90 wraz z aktami wykonawczymi.

Po piąte - uznając dążenie załóg do realizacji planowanych zadań wydobywczych przez 5 dni w tygodniu oraz niepodjęcie pracy w soboty niezbędne jest rozważenie możliwości wyłączenia z eksploatacji najmniej efektywnych i mających szkodliwy wpływ na środowisko naturalne kopalń, przy założeniu przemieszczenia części zatrudnionych w tych kopalniach górników do innych, które sukcesywnie będą podejmowały wydobycie w 6-dniowym tygodniu pracy kopalń przy 5-dniowym tygodniu pracy górników.

Po szóste - koniecznym jest zintensyfikowanie prowadzonych z inicjatywy Wspólnoty Węgla Kamiennego prac w sprawie kierunków zmian w systemie ekonomiczno-finansowym i zarządzania przemysłem węglowym opracowywanych przez zespół konsultacyjny działający pod auspicjami Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Prowadzone prace muszą uwzględniać ocenę organizacji zarządzania górnictwem a przede wszystkim konieczny stopień samodzielności kopalń oraz upodmiotowienia załóg górniczych. Zakłada się, że zespół konsultacyjny oraz zespoły projektowe powinny zakończyć pracę w terminie do 30 czerwca 1990 r. a propozycje rozwiązań przedstawić do powszechnej konsultacji społeczno-zawodowej.

Po siódme - uznając wagę płac w systemie ekonomicz-

er

8/3

no-finansowym przyjmuje się, że przy określaniu poziomu płac należy bezwzględnie utrzymać zasadę, że płaca w górnictwie węgla kamiennego powinna w porównywalnym czasie pracy kształtować się w stosunku do płac w przemyśle przetwórczym jak 2:1. Jednocześnie płaca powinna być w sposób bezpośredni uzależniona od ilości i jakości produkcji, przy czym system płac powinien być prosty i przejrzysty i stanowić stymulator poprawy wyników produkcyjnych oraz wskaźników ekonomicznych.

Zakłada się, że niezbędne jest zapobieganie spadkowi wartości realnej płacy i dochodów górników, czyli taki ich wzrost, który by podążał za wzrostem cen.

Po ósme - uznając skomplikowane uwarunkowania związane z eksploatacją węgla postuluje się wprowadzenie w gospodarce narodowej silnie motywujących czynników ekonomicznych i uregulowań prawnych, zachęcających oraz zmuszających do racjonalizacji użytkowania węgla i energii.

Taki projekt protokołu porozumienia pozwalamy sobie przedstawić do dyskusji, do pracy, uważając, iż jest to formuła w tych trudnych sprawach, o których dyskutujemy w świetle naszej dyskusji wielokrotnej na naszym podzespole formuła do zawarcia consensusu w tych podstawowych sprawach dla nas wszystkich.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję kol. Puszczewiczowi.

Kto z państwa ~~ma~~ chce zabrać głos w dyskusji? Pan Moric.

er

8/4

Ob. Rajmund Moric: Proszę państwa, przede wszystkim wyrażam zadowolenie, że z do tej pory proponowanych oddzielnych stanowisk strona rządowa proponuje jednak protokół porozumienia.

Chcę powiedzieć, że ^z satysfakcją widzimy, że wiele tutaj elementów nowych jest stycznych z naszym stanowiskiem które prezentowaliśmy od pierwszego dnia naszych posiedzeń. Nie chcę powiedzieć za innych, ale sądzę, że jest to projekt, który wymaga rozważania.

Następnie chciałbym, mam taką pewną wątpliwość, że ten protokół porozumienia dotyczy tylko w tytule górnictwa węgla kamiennego. I mam pytanie, czy strona rządowa jest w stanie zmodyfikować ten projekt porozumienia o elementy górnictw innych, węgla brunatnego, rud, surowców chemicznych, ponieważ my traktujemy górnictwo jako całościowe i nie chcemy tutaj wprowadzać jakiegoś rozdzielenia. Wiemy, że owszem, jest Rozporządzenie Rady Ministrów nr. 2 które mówi o przechodzeniu wszystkich rozwiązań w zakresie systemów płacowych na pozostałe górnictwa, ale z praktyki wiemy, że to dosyć się robi ociężale i z reguły po akcjach protestacyjnych. Dlatego chcielibyśmy od razu mieć jasność, czy strona rządowa przewiduje rozszerzenie tego zapisu na całe górnictwo? I żeby to można było umieścić w projekcie ewentualnego porozumienia.

er

8/5

Przewodniczący: Moment.

Więc ja od razu odpowiem. Projekt dotyczy górnictwa, górnictw dołowych, głębinowych. Oczywiście w tym zakresie o ile to dotyczy, bo jeżeli się mówi o oszczędności węgla, to się nie mówi o oszczędności, czy jeżeli się mówi o ... inne są uwarunkowania w miedzi, inne są... Ale o ile chodzi o płace i czas pracy, tutaj jest tak jak zawsze było. Ja tak to rozumiem.

Proszę bardzo, kto z państwa? Pan Moric.

Ob. Rajmund Moric: Panie ministrze, myśmy również w naszych stanowiskach zawierali sprawy związane z górnictwem odkrywkowym, węgla brunatnego. Czy mamy rozumieć, że ewentualnie protokół porozumienia byłby inny? Czy byśmy mogli zamieścić w tym protokole ~~rewsz~~ rozwiązanie dotyczące górnictwa odkrywkowego?

Przewodniczący: Ja myślę, że sprawa kopalń odkrywkowych jest oddzielnym zagadnieniem. Można załączyć to do tego dokumentu, a można też podpisać oddzielnie. To nie ma większego znaczenia. - forma. Znaczenie ma treść.

Proszę.

Ob. Ryszard Brzoze - NSZZ "Solidarność".

Mam prośbę, aby strona rządowa, jeżeli posiada takowy przedstawiła nam projekt porozumienia, właśnie dotyczący branży węgla brunatnego. A także aby dostarczyła nam ten projekt na piśmie, żebyśmy mogli zapoznać się z nim wzrokowo. Dziękuję.

Przewodniczący: Projekt odnośnie węgla brunatnego stanowsko strony koalicyjno-rządowej był rozproszony.

TW

9/1

na piśmie żebyśmy mogli zaponać się z nim wzrokowo.

Dziękuję.

Przewodniczący: Projekt od ośnie węgla brutalnego stanowisko strony koalicyjno-rządowej był rozproszony na poprzednim posiedzeniu i nie uległ tutaj żadnym zmianom.

Ale jeżeli panowie nie mają, no to tutaj jakoś zorganizujemy.

Ob. Piotrowski: On był przy protokółce rozbieżności. tam gdzie wszystkie stanowiska były prezentowane.

Ob. Moric: Z uwagi na to, że ani ja ani kolega z OPZZ nie mamy tego prosilibyśmy o dostarczenie tego dokumentu, dobrze?

Przewodniczący: Jeżeli tylko są tutaj możliwości ksero, to zaraz to zrobimy.

Proszę bardzo kto panów chciałby zabrać głos?

Ob. Piotrowski: Ja proszę o głos, jeśli można. Prosilibyśmy też o tekst przed chwilą zreferowany przez pana Puszczewicza, bo jest to duży i ważny - nie mamy tego tekstu.

Przewodniczący: Proszę bardzo, czy w tej sprawie ktoś chce zabrać jeszcze głos?

Pan Moric - proszę bardzo.

9/2

Ob. Rajmund Moric:

Panie Ministrze! Ponieważ otrzymaliśmy nowy tekst którym są now propozycje, jest to tekst w 1 egz. proponuję zrobić w tej chwili przerwę około 15 po dwunastej, aby w czasie tej przerwy moglibyśmy sobie ewentualnie powielić ten dokument i zająć jakieś stanowiska.

Przewodniczący: Ja mam inny projekt.

Ja mam projekt taki, żeby sekretariat się zajął powieleniem tego, a my moglibyśmy przystąpić do wyłuchania zespołów roboczych tych, które powołaliśmy na poprzednim posiedzeniu. O to chodzi- żebyśmy do szesnastej zakończyli posiedzenie. Bo tak to spędzimy na przerwach czas.

a niezależnie od tego powieli się te dokumenty i panowie czy po przerwie - tylko żebyśmy teraz nie wykorzystywali czasu na powielanie dokumentów, tylko w międzyczasie niech powielają dokumenty, a myśmy się zajęli sprawami zymi, które przygotowały nam grupy redakcyjne.

Proszę pan Pietrzyk ma głos.

Ob. Alojzy Pietrzyk:Wniosek natury formalnej.

Proszę o zabranie głosu pana Piotrowskiego.

9/3

Ob. Piotrowski: Ja brałem udział , czy mam wziąć udział bo brałem udział w jednej grupie roboczej a zostałem powołany do drugiej grupy roboczej, która w ogóle jeszcze nie rozpoczęła pracy. Moja myśl jest taka, żebyśmy się zebrali gdzieś po a sala myślę, że jeśli idzie o skład osobowy to wiadomo o kim mówię, żebyśmy po prostu dopracowali te dokumenty i przedstawili do akceptacji na plenarnym posiedzeniu,

Przewodniczący: Ja rozumiem, że zespoły robocze nie są gotowe.

Ob. Piotrowski: Więc był jeden projekt gotowy już do podpisu, ale dzisiaj dwie strony tego porozumienia prosiły o naniesienie dwóch poprawek. To jest zabieg nieledwie kosmetyczny.

Przewodniczący: Panowie współprzewodniczący, ja proponuję żeby te grupy robocze zaczęły pracować i żeby nam przedłożyły a wobec tego ponieważ nie ma w tej chwili materiału - proponuję podtrzymać wniosek pana Morica o 15 minut przerwy.

P r z e r w a

TW

10/1

P o p r z e r w i e

Przewodniczący: Proszę o zajmowanie miejsc przy stole.

Widzę, że się atmosfera poprawiła. Kapłanek, strajk zakończony?

Ob. Kapłanek: Nie ma łączności pocztowej, trzeba zamawiać rozmowy/

To zadzwoń do ministerstwa.

Proszę bardzo jakie są propozycje dalszych obrad? czy do tego projektu porozumienia dzisiaj się chcecie państwo ustosunkować?

Proszę bardzo pan Pietrzyk.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Proszę o zabranie głosu pana Grzegorza Stawskiego.

Ob. Grzegorz Stawski:

Ze względu na to, że projekt ten jest powiedziałbym nową jakością w naszych obradach jest on powiedziałbym w części zbieżny z tym do czego doszliśmy w czasie obrad, w związku z czasem pracy, yle ze względu na to, że już tak na gorąco wypałowaliśmy tam kilka takich spraw, które są powiedziałbym nie dość precyzyjnie określone lub wręcz nie są tak skonstruowane jak byśmy sobie tego życzyli, więc wnosimy, aby w aśnie tdn temat przenieść na następne obrady, tego nie unikniemy, i druga sprawa, że jest to bardzo obszerna tematyka i bardzo mocno skomplikowana, więc nasza strona wosi o przesunięciu właśnie dyskusji nad tym tsmatem prawdopodobnie będzie to jedyny lub ewentualnie jeszcze do tego dojdzie jakiś inny temat na pi tel, czyli będzie

to - napewno się to zawrze w obradach piątkowych. Jeszcze druga sprawa, w związku z tym, że ten projekt tylko i wyłącznie jak gdyby konkretyzuje stanowisko względem węgla kamiennego, takie samo stanowisko musiało być opracowane w stosunku do innych dziedzin górnictwa. Żeby po prostu nie robić takiej sytuacji, że w węgku coś funkcjonuje i inni zaczynają się do tego tematu dobijać. Trzeba by ten temat rozciągnąć na wszystkie dziedziny górnictwa złącznie z miedzią, z węglem brunatnym i z sople, cynkiem i żelazem po prostu rozszerzyć na całe górnictwo. .na ~~ty~~ wszystkie dziedziny górnictwa.

To byłoby tyle w tym temacie, I jeszcze w sprawie co prawda mnie nie było na sali, ale wiem, że była to jakaś propozycja odnośnie struktur zarządzania, więc w tym temacie jedna nasza strona stoi na takim stanowisku ja to było do tej pory, tym niemniej spodziewamy się, że w związku z pewnymi propozycjami, które prawdopodobnie przedłożymy dość konkretnymi na następnym posiedzeniu i ten temat wydaje mi się, że będzie możliwy do załatwienia przez wszystkie trzy strony.

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję.

Głos ma pan Moric.

Ob. Rajmund Moric: Proszę Państwa! Po analizie takiej pobieżnej ja rozumiem, że strona koalicyjno-rządowa przyjęła tę propozycję, którą przedstawiłem przed przerwą że ten dokument będzie niejako przedredagowany w kontekście górnictwa podziemnego. bo tak zrozumiąłem, może się mylę. Natomiast prosilibym żeby strona rządowa dokonała tutaj również, wprowadziła czy to w oddzielnych punktach, czy jako protokół dodatkowy, sprawy związane z górnictwem odkrywkowym. Następnie chcę powiedzieć, że po wstępnej analizie uważamy, że zapis pkt 6 co do spraw związanych z systemem ekonomicznym jak i z systemem zarządzania powinniśmy w naszym protokole porozumienia, jeżeli by to było możliwe, zawrzeć kierunki, w których powinno być to robione. Nie tylko że się enigmatycznie powołać na zespół, natomiast powinniśmy jak to nawet mówią tutaj eksperci określić w jakich kierunkach ci eksperci mają pracować i sądzę, że jeżeli można byłoby coś przedać się do stabowiska tej strony opozycyjnej i soliarnościowej o to, żeby te obrady przełożyć w tych tematach na następne posiedzenia, czy na piątek jak sobie ustaliliśmy, żeby strona rządowa mogła przygotować w jakich kierunkach widzi, że powinny iść kierunki rozwiązań co do systemów ekonomicznych i systemów zarządzania, abyśmy ewentualnie ustalić kierunki. Oczywiście jak to będzie możliwe, to wtedy prawdopodobnie porozumienia w zakresie systemu ekonomicznego, czy systemu zarządzania będzie nam trudno podpisać. Wtedy ewentualnie zostaniemy na własnych stanowiskach.

Natomiast s dzę, że co do spraw związanych z czasem pracy i do spraw związanych z systemami wynagradzania będzie my chyba dosyć bliscy porozumienia, natomiast jeżeli ta strona rządowa określi kierunki w tych dwóch pozostałych, byłoby to też dobrze, gdybyśmy mogli wspólnie przyjąć jakieś ustalenia.

Zgadzam się z propozycją kolegów o przesunięcie dyskusji na te tematy po tych dokumentach uzupełniających na piątek.

Przewodniczący: Ja mam konkretną propozycję. Tu są dwa zagadnienia, Pierwsze zagadnienie to jest zagadnienie sformułowania tego dokumentu nie tylko dla węgla kamiennego ale dla górnictw głębinowych i górnictw odkrywkowych.

To znaczy podziemne, głębinowe i odkrywkowe. i jest sprawa umieszczenia tego wszystkiego takie są życzenia żeby to był jeden dokument. W związku t tym z naszej strony jest propozycja, aby wszystkie strony zastanowiły się jeszcze przez jutrzejszy dzień wyznaczyć określone osoby, ko o uważacie za stosowne i na przykład w czwartek spotkać się w węższym gronie, to przeanalizować przez jutrzejszy dzień a w czwartek spotkań się w waższym gronie na przykład tutaj w Warszawie na Kruczej i zredagować ten dokument, żeby w piątek na posiedzenie przyszedł już w miarę sformułowany tekst do dyskusji plenarnej.

Co panowie o tym sądzą?

Ob. Piotrowski: Strona opozycyjna zgadza się.

Ob. Rajmud Moric: Strona opozycyjna zgadza się.

/wesołość na sali/

Proszę państwa! Zgodnie z oświadczeniem rzecznika rządu pana J rzego Urbana OPZZ jest stroną opozycyjną w tej chwili, chcę przypomnieć. /wesołość na sali/

Przewodniczący: Gdyby panowie przyjęli taką propozycję to był proszę, żeby do tego przygotowali, to znaczy ten tekst dopracowali mież, pan dyr. Ziaja, b ntam o redakcyjną stronę chodzi, węgiel brunantny i skalny.

Co panowie na ten temat?

Ob. Rajmund Moric: Strona OPZZ deleguje na zespołu pana Rupalę, Ciesielskiego, pana Stępnia.

Ob. A. Pietrzyk: Ja musiałbym się chwilę zastabnowić kogo powołać do tego zespołu.

Przewodniczący: Dobrze.

Proponuję, żeby to spotkanie odbyło się w oddziale wspólnoty tu w Warszawie przy ulicy ~~8~~ Kruczej tam gdzie dawniej było ministerstwo, ponieważ większość co się orientujemy z Warszawy, tylko ustalmy na czwarte dogodną godzinę.

Jesteśmy do dyspozycji.

Odbylibyśmy to w sali 109 na I piętrze. Tylko ustal godzinę, proszę bardzo my się dostosujemy.

Czy godzina 10-ta odpowiada?

Czyli ostatecznie: sala 109 gożina 11-ta, Krucza 36 oddział Wspólnoty Węgla kamiennego I piętro.

er

11/1

godz. 11, Krucza 36, Oddział Wspólnoty Węgla Kamiennego,
I piętro.

Ob. Pietrzyk _____: Ja w tym momencie, przepraszam bardzo, chciałbym tutaj na kolegów swoich popatrzeć, czy wszyscy zgadzacie się co do miejsca, bo mogą być zastrzeżenia. Więc, to jest, jak to się mówi, wchodzenie...

Przewodniczący: Ja proponuję hotel "Victoria". Tylko kto zapłaci za to?

Ob. Pietrzyk: Panie ministrze, hotel "Victoria" może akurat w tym momencie byłby nie zupełnie takim miejscem zbyt megalomańskim. Ale tutaj spodziewam się, że ze względu na to, że większość zespołów, grup redakcyjnych, praktycznie to tylko się ciągnie w niektórych tylko zespołach jeszcze, dyskusja przy "okrągłym stole", czy na przykład nie lepiej byłoby poprosić któregoś z naszych sekretarzy, żeby ustalił, która sala. Przecież tutaj są maleńkie salek kameralne, gdzie nawet wolno palić na sali, tak że kto wie, czy nie byłoby to lepsze, żeby to spotkanie odbyć tutaj.

Czyli proponuję coś takiego, żeby któryś z sekretarzy udał się i sprawdził, która z tych salek jest wolna.

Przewodniczący: Dobrze, jasna sprawa, nie ma co dyskutować wiele. W czwartek o godz 11 grupa redakcyjna i przygotowuje dokument w całości.

Tylko teraz jeszcze warto się zastanowić nad tym, czy te porozumienia, któreśmy już podpisali, czy one będą też w to włączone, czy potraktować, że już jakom podpisane?

Ob. Pietrzyk: Jeśli można. Więc ja myślę, że to co zostało podpisane, to niech już to tak sobie funkcjonuje.

er

11/2

Tym bardziej, że te dokumenty już mają jakiś swój obieg. One funkcjonują na zasadzie odrębnych dokumentów. My to możemy potem jako jeden pakiet złożyć i będzie to jedna, powiedziałbym, książka dla potomnych.

Przewodniczący: Jeżeli co do tej sprawy się domówiliśmy, proponuję rozważenie następnych tematów. Następnym tematem była sprawa ochrony środowiska.

Czy jest przygotowana grupa robocza w tej sprawie?

Nie ma.

Proszę, pan Stawski.

Ob. Grzegorz Stawski: Ja mam jeszcze jedną taką rzecz. Tutaj koledzy ekonomiści z naszej strony chcieliby bardzo krótko zadać pytań kilka w związku z tym tekstem, żeby po prostu na następnym spotkaniu nie było takich historii. Ja proponowałbym, żeby pan Tomasz Stankiewicz te pytania, które ma nasza strona do zadania, żeby je zadał.

Ob. Janusz Stankiewicz: "Solidarność". Więc pierwsze pytanie, chodzi mi o wyjaśnienie intencji strony rządowej, dotyczy pkt. 1, że potwierdza się zasadę 5-dniowego tygodnia pracy. I co z tego wynika, że się tą zasadę potwierdza? Bo rozumiem, że drugi punkt wskazuje na to, że wynika z tego, że podstawą planowania wydobycia powinien być 5-dniowy tydzień pracy. Ale z pozostałego tekstu dochodzę do wniosku, że już nic więcej nie wynika to tylko. Czy takie były intencje strony rządowej, czy też inne? Czy oprócz tego, że podstawą planowania ma być 5-dniowy tydzień pracy coś jeszcze ma wynikać z tego potwierdzenia zasady.

er

11/3

To jest pierwsze pytanie. Bo chodzi mi o jasność, o jasność intencji.

Drugie pytanie dotyczy pkt. 4, że wprowadza się zwiększenie wynagrodzenia za pracę od poniedziałku do piątku o 50 proc. wartości wynagrodzenia wypłacanego dotychczas za pracę w soboty. Więc moje pytanie brzmi, czy tu chodzi po prostu o wzrost, o to, że się od poniedziałku do piątku będzie więcej zarabiać o określoną kwotę, kwotę równą połowie zarobku w soboty, czy też będzie to prowadziło do zmiany struktury zarobku, jeśli się porówna później zarobek za sobotę z zarobkiem za czarne dni. Jaka jest intencja? Bo moim zdaniem ten zapis jest niejasny. On niejednoznacznie określa intencje. Więc prosilibyśmy o sformułowanie tych intencji, czy dąży się do trwałej zmiany struktury zarobku między sobotą a czarnymi dniami, czy też chodzi tylko o zwiększenie zarobków w czarne dni, nie przesądzając struktury?

Następnie zatrzymam się tylko nad tym, co wydaje się tutaj najistotniejsze w tej propozycji. Jeszcze pkt. 7. Też mam właściwie niejasność, bo on jest tak sformułowany, że płaca w górnictwie węgla kamiennego powinna w porównywalnym czasie pracy kształtować się w stosunku do płac w przemyśle przetwórczym jak 2:1.

Ja rozumiem, że to strona rządowa nie wypowiada tylko swoich poglądów, jak być powinno, ale że zobowiązuje się właśnie do tego, aby tak kształtować płace w przemyśle przetwórczym, według tej proporcji. Czy to jest intencja tego zobowiązania się, czy nie? Dziękuję bardzo.

er

11/4

Przewodniczący: Czy jeszcze są jakieś pytania?

Pan dyr. Puszczewicz.

Dyr. Edward Puszczewicz: Ja chciałbym ustosunkować się do tych pytań, tzn. jaka była intencja,

Jeżeli chodzi o zasadę 5-dniowego tygodnia pracy, intencja jest jednoznaczna, że górnicy winni pracować jako zasada przez 5 dni. Potwierdzenie tej intencji wynika również w naszym przekonaniu, być może to trzeba podkreślić, że zmian już planowania, bowiem wniosek jest, by w określonym trybie dokonać korekty planowania, zatem uwzględnić planowanie tylko na 5 dni dla kopalń.

Jednocześnie, ponieważ zaznaczamy ~~w~~ pkt. 3, jest logika wydarzeń, uznając ~~ta~~ trudną sytuację ekonomiczną, co wszyscy podkreślaliśmy, dopuszczamy dobrowolność pracy w dni ustawowo wolne od pracy, przyjmując że i ta trzecia zmiana, ale również, co jest ~~na~~ bardzo istotne, iż to dobrowoone wydobywanie mogłoby być tylko realizowane, w podtekście trzeba rozumieć, jeżeli będzie taka konieczność w gospodarce narodowej, na zasadzie specjalnej umowy z ministrem przemysłu, która to umowa - tak należy rozumieć - będzie uwzględniała wszystkie uwarunkowania, jakie postawi i załoga i jakie będą niezbędne dyrektorowi zakładu wydobywczego, tj. kopalni, a także Wspólnocie.

I konsekwencja tej intencji jest - ona jest rozpisana na punkty, ale jest jednoznaczna. Pracy górników przez 5 dni w tygodniu. I chyba najdobitniejszym tego faktem jest na dzisiaj zdjęcie, bowiem wiemy, że zarówno w CPR, jak i w NPSG do tej pory plan był określany dla przemysłu węgla

er

11/5

kamiennego przyjmując zasadę 5 dni i wysokości 98 proc. wydobywania w soboty. Więc to już niejako było narzucone. Tak, że tu intencja w tym względzie jest jednoznaczna. A potwierdzamy zasadę, bowiem to już było przecież zapisane w porozumieniach jastrzębskich, jak również potwierdzone określonymi aktami. A jeżeli chodzi o planowanie, nie znalazło odzwierciedlenia. Tak, że jest to jednoznaczny wyraz naszej woli.

Jeżeli chodzi o pkt. 4 i wyjaśnienie tej procedury. Jeżeli chodzi o intencje, to oczywiście jest to przeniesienie 50 proc. wartości wynagrodzenia wypłaconego dotychczas za pracę w soboty w rozbiu na poszczególne dni, tzn. poniedziałek - piątek. Bo tu trzeba jednoznacznie powiedzieć, skutki finansowe oczywiście my je szacujemy, gdybyśmy byli zgodni z tą intencją, one byłyby ~~na~~ w tym terminie proponowanym wyniosłyby od czerwca do grudnia około 100 mld zł, a z narzutami na płace, które są, gdzieś rząd 150 mld zł.

Intencją jest, by te 50 proc. przenieść na poszczególne dni, bo będzie oznaczało - to jest szacunek wyrażający intencje - około 20 proc. wzrostu zasadniczego wynagrodzenia w przeciągu tych 5 dni, jeżeli chodzi o górnictwo.

Ja rozumiem pytanie o zmianę strukturalną jako najistotniejszy problem. Tą sprawę

12/1

Ja rozumiem pytanie o zmianę strukturalną - jako najistotniejszy problem. Tą sprawę zawieramy w pktcie 3 z drugiego myślnika to jest kwestia tej umowy, Nie przesądzać na jakich warunkach płacowych zostanie zawarta ta umowa, ale podkreślając, że obowiązuje uchwała nr 199/81 Rady Ministrów. I minister przemysłu podpisując taką umowę, umowę z daną załogą, z daną kopalnią czy przedsiębiorstwem o wydobycie dodatkowej ilości węgla w dni ustawowo wolne od pracy, musi się nią posługiwać. Oczywiście jest, że od warunków tej umowy to będzie zależało, ale przyjmując uchwałę nr 199, zatem w tej trudnej sytuacji ekonomicznej należałoby rozumieć, iż ta zmiana nie powoduje natychmiastowych zmian strukturalnych, bowiem przyjmując tę umowę - załóżmy na sobotę, będzie ona także liczona, tak jak to jest dzisiaj liczone. Oczywiście trudno ~~przez~~ przesądzić, bo będzie to umowa. Ale najprawdopodobniej punkt wyjścia będzie uchwała nr 199 Rady Ministrów ze wszystkimi zmianami.

Zatem nie będzie to natychmiastowa zmiana strukturalna, jeżeli dopuszczamy na zupełnie innych warunkach, jeżeli załoga się zgodzi na podjęcie tej pracy na zasadzie umowy z ministrem przemysłu.

Natomiast jeżeli chodzi o pkt.7 to oczywiście intencja jest jednoznaczna, że tu strona zobowiązuje się w porównywalnym czasie to było, być może forma jest tak wyrażona, jako że my jako podzespół nie decydujemy, tylko my - tak jak uzgodniliśmy - inspirujemy, ukierunkowujemy itd. Ale w naszym rozumieniu strona zobowiązuje się żeby tak to było.

12/2

Przewodniczący:

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo - kto z państwa?
Proszę bardzo, pan Pietrzyk.

Ob.A.Pietrzyk:

Proszę pana Jarosława Szczepańskiego.

Ob.Jarosław Szczepański:

Ja mam taką propozycję, może. Ponieważ tutaj wszyscy się ciągle powołują na uchwałę nr 199/81 anno domini 1981 czy nie istniała by możliwość żeby zespół cały zespół tu zgromadzony przy tym stole, przy tych czterech stołach, wystąpił o zmianę tej uchwały.

I założymy zawarte w niej jakieś postulaty przenieść, to znaczy zostały by przeniesione do nowej uchwały. Przypomnijmy, że jest to uchwała z 1981 roku. Jest to uchwała, która spowodowała, że - nie wiem czy panowie pamiętacie, że apel Krajowej Komisji i Zjazdu "Solidarności" o pracowanie dodatkowych ośmiu sobót przez górników zablokowała. To był rok 1981. Jest to uchwała, ~~za~~ która od tej pory psuje potwornie dużo robi złej krwi w górnictwie. W społeczeństwie również. Jest to najbardziej krytykowana ustawa. Jest to ustawa, która spowodowała konflikt między społeczeństwem a górnikiemami.

Czy naprawdę nie jest w stanie nikt w tym zespole tu zgromadzonym powiedzieć, żeby wystąpić do Rady Ministrów o zakończenie działania uchwały 199/81 a spowodowanie powstanie nowej uchwały. Przecież jeżeli ministerxWilcze

12/3

występuje z propozycjami dość radykalnych zmian w przemyśle, w tym również w przemyśle wydobywczym, to naprawdę powoływanie się ciągle, z uporem maniaków na uchwałę nr 199 jest już zupełną przesadą. Ponadto ja chciałem jeszcze na jedną rzecz zwrócić uwagę. Nie wiem czy panowie pamiętacie, że w epoce do 1980 roku włącznie, mniej więcej dzienne wydobycia wahało się w okolicach 600 tys.ton. Takie dojście do 600 , o ile dobrze pamiętam, było z trudem robione.

Natomiast w momencie, kiedy nastąpiło coś takiego, że górnicy poczuli się gospodarzami na terenie kopalń, po sierpniu 1980 roku, to chyba panowie też dokładnie pamiętacie, że to wydobycie udało się podwyższyć do mniej więcej 630 tys.ton. I to jeszcze przy różnych badaniach tej statystyki wówczas.

I ja bym ciągle apelował do tego - skończmy z uchwałą nr 199/81 - to jest raz.

A druga sprawa, dopuśćmy górników do pewnej formuły gospodarzenia na kopalniach. Przecież gdyby istniał samorząd w tej chwili, to sądzę nie byłoby problemu na kopalni "Morcinek" w dniu dzisiejszym i na innych kopalniach.

Dziękuję.

Przewodniczący:

Dziękuję. Bardzo proszę - kto z państwa jeszcze?
Pan Pietrzyk - proszę.

Ob.A.Pietrzyk:

Chciałem podać skład ~~tej~~ do tej grupy roboczej.

12/4

_____:

W kwestii formalnej. Czy jest sala na czwartek na godziną 10.00-11.00 tutaj w tym budynku. Nieduża sala dla naszego podzespołu?

Ob. Pietrzyk:

Grupa robocza ze strony solidarnościowo-opozycyjnej w składzie: Borawski Mieczysław, Brzuzy Ryszard, Bojarski Władimir, Węglarz Stanisław, Stawski Grzegorz, Polmański Eiotr i Henryk Karaśm

Przewodniczący:

Dziękuję.

/Głos z sali/

Ob. Piętrzyk:

Nie, no po co. Jeżeli chodzi o ten skład gdyby były ~~zast~~ zastrzeżenia, Matomiast....

/Głos z sali/

Raczej chcieliśmy tu połączyć Belchatów, Miedź, i węgiel kamienny razem.

Przepraszam jeszcze do tej grupy z naszej strony Robakowski i Cynk/?/

Dziękuję.

Przewodniczący:

--

Proszę pan Puszczewicz.

Ob. Puszczewicz:

Propozycje protokoło porozumienia, projektu /przepraszam/, który przedstawiliśmy, przedstawialiśmy no po wnikliwej tu dyskusji i uznając określoną sytuację jako sytuację i realia w gop

12/5

gospodarce narodowej.

Ja myślę, że zespół redakcyjny, który spotka się o godzinie 11.00 w czwartek . zespół ten podejmie tę dyskusję. Z tym, że oczywiście wszyscy ci- którzy znamy tę uchwałę doskonale zdajemy sobie sprawę, że zawiera ona wiele elementów nie ty ko dotyczących tej sprawy, o której mpwimy, ale związane i z funduszem produkcyjnym i odpisami dewizowymi niezmiernie istotnymi dla górnictwa i dla importu. Bo przecież wszyscy wiemy, że to musi być zrobione i z funduszem nagród, i z książeczkami i "G" itd.itd.

I nie ulega dla mnie wątpliwości, że wszyscy mamy świadomość aby-śmy probowali jednym pociągnięciem wszystkie te sprawy dzisiaj przekreśli w takim rozumieniu, no to byśmy mieli bardzo trudną sytuację wśród naszych załóg górniczych. Wszyscy, jak tu siedzimy, za tym stołem.

Natomiast uważamy, że prace podejmowane nad systemem ekonomicznym, ekonomiczno-finansowym i zarządzania górnictwa obe winny się również do tego odnieść. W tym przedziale czasu. Bo przecież nie sposób się do tego odnieść. Natomiast dzisiaj odniesienie się na podzespole ustawikoby - w naszym przekonaniu - a myślę, że jesteśmy zgodni, zdecydowaną większość załóg górniczych przeciwko nam w tej konkretnej sytuacji.

Natomiast jeżeli chodzi o podwyższenie poziomu dobowego wydobycia, o którym pan był uprzejmy przypomnieć, to kwestia również wejścia nowych mocy produkcyjnych ma tu zasadnicze znaczenie jeżeli chodzi o wzrost wydobycia 600 tys.ton na dobę do blisko ~~600~~ 630 tys. ton. Czyli określone

działania techniczno-organizacyjne, które zostały podjęte a przede wszystkim inwestycyjne, one miały ten skutek. My rozumiemy i zresztą będziemy także dyskutowali w naszej części i myślę, że znajdziemy porozumienie, iż w ramach procesu reformowania gospodarki niezbędny jest dalszy rozwój samorządności pracowniczej w przedsiębiorstwach górniczych.

I to również w dyskusji podkreślaliśmy wolę. I na dzisiaj ten proces przechodzi, on automatycznie przechodzi z opóźnieniem w świetle powstających, powołanych do życia przedsiębiorstw eksploatacji węgla, następuje proces powoływania samorządu.

I tu uważamy, jeszcze raz chciałbym to potwierdzić, że samorzady winny - jaka jest wola załóg - powstać w kopalniach, w zakładach wydobywczych. I byń pełnoprawnym gospodarzem na tych kopalniach. I myślę, że tu w tej sprawie nie mamy żadnej wątpliwości. Jest to tylko kwesta - w tej chwili bieżąca procesy przygotowawcze żeby te załogi wybrały te samorzady, powołały te ~~sm~~ samorzady, żeby one działały. Tak że my tu absolutnie za tą sprawą jesteśmy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący:

Proszę bardzo - pan Moric.

Ob.R.Moric - OPZZ:---

Mam pytanie do strony solidarnościowo-opozycyjnej. Czy ~~ma~~ rozumieć, że strona solidarnościowo-opozycyjna występuje o uchylenie uchwały nr 199?

TW

13/1

Czy mam rozumieć, że strona solidarnościowo-opozycyjna występuje o uchylenie uchwały nr 199%

Ob. Grzegorz Stawski:

Chodzi nam o zweryfikowanie pewnych przepisów w tej całej uchwale, chodzi nam o to co w jakiś sposób jest zawarte w tym dokumencie, o sposobie zmiany sposobu placenia za ewentualną dobrowolną pracę w soboty i być może znajdują się tam jakieś inne sprawy, których w tej chwili nie mamy tego dokumentu przed sobą, ja go przynajmniej w tej chwili nie mam. Chodzi o wniesienie poprawek właśnie do tej uchwały. Być może w perspektywie czasu gdy się to wszystko zmieni gdy zmieni się polska rzeczywistość, to w ogóle odejdzikmy od tej uchwały ale na ten czas chodzi nam właśnie o tego typu zastrzeżenia.

Przewodniczący: YDziękuję.

Ob. Rajmund Moric: Dziękuję za to wyjaśnienie, ponieważ mieliśmy tutaj z naszej strony pewne wątpliwości. Ja chcę powiedzieć, że jako federacja związków zawodowych górników mamy też pewne zastrzeżenia co do uchwały 199, w tym konkretnie do par. 2, który od roku 1982 wprowadził zmianę struktury wynagradzania, ponieważ tam przyjęty system opłacania sobót przy znacznym wzroście wynagrodzenia podstawowego, to jest stawki osobistej zdegenerował w ogóle propozycje płacowe w górnictwie i w tym uładzie zgadzamy się też absolutnie tu z kolegami, że ten par. 2 należy modyfikować i jeżeli będziemy dzisiaj dyskutowali na temat systemów płacowych w górnictwie mamy odpowiednie propozycje, bo będziemy pewne modyfikacje i konieczność noweli tego paragrafu 2. Natomiast zdaję sobie sprawę z

tęgo, mamy świadomość, że uchwała 199 nie jest rzychylnie ocniana przez społeczeństwo. Ale my stoimy na stanowisku że w ogóle górnictwo jest w ogóle nieprzychylnie, oceniane przez społeczeństwo i w tym układzie biorąc to wszystko pod uwagę, biorąc jednak pod uwagę fakt, że uchwała 199 ma pewne rozwiązania korzystne dla górnictwa, stoimy na stanowisku i byśmy tu prosili kolegów o wsparcie o wyegzekwowanie pozostałych zapisów uchwały 199 które nie w pełni są realizowane przez stronę rządową.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Dziękuję. Czy jeszcze ktoś w tej sprawie?

Ja myślę, że powinniśmy na tym skończyć sprawę i zespół redakcyjny wezwartek usiadł i wypracuje dokument i pilnie byśmy tę sprawę zakończyli jako całość spraw zwulanych które były do tej pory tak bardzo sporne.

Ja mam propozycję, żebyśmy przeszli do kolejnego tematu, ponieważ zespoły redakcyjne w tych sprawach jeszcze nie są gotowe, mamy do rozpatrzenia jeszcze sprawę systemu płac i samorządności oraz tam przedł jeszcze temat służba zdrowia. Jest gotowy? Jeszcze nie.

Czy stanowisko w sprawie systemu płac możemy prezentować?

Proszę pan Pietrzyk.

Proszę bardzo pan Moric:

Ob. R. Moric W imieniu federacji zw. zaw. górników pan Rupala przedstawi stanowisko odnośnie systemów płac.

Ob. Bogumił Rupala:

Panowie Przewodniczący i szanowni Państwo! Nawiązując do naszej wypowiedzi przedstawionej w dniu 25 lutego 1989 r. w sprawie systemu płas relacji płacowych w górnictwie przedstawiam w formie skróconej projekt założeń nowego branżowego porozumienia płacowego opracowanego przez federację zw. zawodowych górników.

W projekcie założeń do porozumienia płacowego uwzględniono znowelizowane przepisy ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania jak również postanowienia rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 sierpnia 1988 r. w sprawie dostosowania przepisów ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania do specyfiki przedsiębiorstw przemysłu wydobywczego, energetyki, nafty i gazownictwa oraz postulaty zgłoszone przez zakłady górnicze.

Należy stwierdzić, że do 1 sierpnia 1988 r. obowiązywały przepisy rozporządzeń Rady Ministrów które stanowiły że stawki stosowanych tam płac dla pracownik^{ów} zatrudnionych pod ziemią i na powierzchni przedsiębiorstw nie mogą być wyższe od stawek stosowanych tabel płac dla pracowników zatrudnionych pod ziemią i na powierzchni w przedsiębiorstwach przemysłu węglowego.

Po wejściu w życie cytowanego rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 sierpnia 1988 r. i uchyleniu przepisów dotyczących zasad tworzenia zakładowych systemów wynagradzania przez przedsiębiorstwa górnictwa rud, górnictwa surowców chemicznych i mineralnych, nastąpił rozłam w dotychczasowym jednolitym systemie wynagradzania.

Jeśli chodzi o górnictwo węgla brunatnego z uwagi na to, że wchodziło w skład byłego resortu górnictwa i energetyki, było objęte jednolitym branżowym porozumieniem płacowym z dnia 26 listopada 1985 r.

Jako pierwsi wystąpili z odmiennymi uregulowaniami górnicy węgla brunatnego a ostatnio górnicy miedzi. Górnicy węgla brunatnego poza kopalnią węgla brunatnego w Błchatowie prowadzili nowe porozumienie płacowe naomiast górnicy miedzi są w trakcie jego załatwiania. Nie wnoszą natomiast zmian do wynagradzania za NplusN to znaczy za pracę w sobotx i inne dni ustawowo wolne od pracy. W konsekwencji zatem doszło do tego że zamiast jednolitego systemu wynagradzania w górnictwie mają zastosowanie różnorakie porozumienia płacowe. Wbrew naszym założeniom nastąpił rozłam w jednolitym systemie płac. Aktualnie i to jest prawdą przykra, niekorzystnej sytuacji znajdują się kopalnie węgla kamiennego. Porównując niektóre porozumienia płacowe należy stwierdzić, że dotychczasowe preferencje dla górnictwa wynikające między innymi z kar y górnika, mają obecnie charakter blankietowy bez pokrycia, gdyż niektóre branże z poza górnictwa wprowadziły w swoich porozumieniach płacowych o wiele korzystniejsze zapisy niż w górnictwie.

Z uwagi na niemożność w obecnych warunkach organizacyjnych, ekonomicznych i finansowych zastosowania wyników wartościowania pracy w projekcie zakłada się zachowanie istniejących na dzień dzisiejszy dodatków do płac. Likwidacja ich naszym zdaniem w obecnej chwili jest niewskazana z uwagi na specyfikę stanowisk pracy objętych tymi dodatkami oraz ze względu na konieczność zachowania pewnego rodzaju

hierarchii ważności stanowisk wobecnych warunkach organizacyjnych. Projekt porozumienia wprowadza dla pracowników wynagradzany h według uchwały Rady Ministrów Nr 199/81 dla porządku chciałem wyjaśnić, że ta uchwała została znówel: zowana uchwałą nr 53/85 Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r.

Podatek w formie ryczałtu z pracę w soboty niedziele i inne dni ustawowe wolne od pracy rekompensująCy dotychczasowe wynagrod enie za te dni. A zatem część wynagrodzenia za przepracowane soboty, niedziel i inne dni ustawowe wolne od pracy włączona by została do stawek płac zasadniczych co znajduje odbicie również we wzroście składników pochodnych od stawki osobistego zazeregowania. Wprowadzenie dodatk w w formie ryczałtów oraz przesunęcie części wynagrodzenia wynikającch z uchwały Rady Ministrów Nr 199/81 do stwki osobistefo ZASZEREgowania pozwoli na procentowe podwyższenie wynagrodzenia w czasie od poniedziałku do piątku w wynagrodzeniu ogółem za przepracowany miesiąc.

Wysokość dodatku ryczałtowego stanowić będzie różnicę pomiędzy dotychczas otrzymywanym wynagrodzeniem za pracę w soboty a wynagrodzeniem wynikającym za pracę w godzinach nadliczbowych w te dni określone w art. 133 kodeksu pracy. Zakładam się również, że wskaźnik wzrostu efo dodatku ryczałtowego będzie corocznie waloryzowany wskaźnikiem średniego przyrostu płac w roku poprzednim, Wprowadzenie takiego sposobu naliczania wynagrodzenia za pracę w soboty, niedziele i inne dni ustawowe wolne od pracy wymagać będzie zmiany

takiego sposobu naliczania, wynagrodzenia za prace w soboty-niedziele i inne dni ustawowo od pracy wymagać będzie zmiany zapisu par.2 uchwały Rady Ministrów nr 199/81.

Projekt porozumienia wprowadza także dodatki do wynagrodzenia za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, szczególnie uciążliwych i niebezpiecznych. Występujące w środowisku pracy szkodliwości dla zdrowia, szczególnie uciążliwości i niebezpieczeństwa uzasadniają dodatkowe wynagrodzenia. dzieli się na cztery stopnie - w zależności od których przysługuje dodatkowe wynagrodzenie w dodatkowej wysokości.

W projekcie proponuje się również ustalenie wykazu prac wykonywanych w warunkach szkodliwych dla zdrowia, uciążliwych i niebezpiecznych naszczelbu zakładu pracy.

W projekcie porozumienia wprowadza się nagrody jubileuszowe, począwszy od dziesięciu lat pracy, określając jednolicie dla pracy w danym zakładzie pracy i w poprzednich zakładach pracy procent podstawy wymiaru tj. po 10 latach 100 proc. podstawy wymiaru, po 50 latach 800 proc. podstawy wymiaru.

Jako podstawę wymiaru proponuje się przyjąć za pracę w danym zakładzie pracy wynagrodzenie obliczone jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy. Takie korzystniejsze uregulowania wprowadzono w niektórych porozumieniach płacowych spoza resortu górnictwa, na co zwracam szczególną uwagę.

Czyli to są propozycje uregulowania wykraczające poza przepisy Karty Górnika.

W przypadku wprowadzenia uprawnień do nagrody jubileuszowej począwszy po dziesięciu latach pracy, wymagać to będzie odpowiednich zmian w zapisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1981r. o Karcie Górnika. Konkretnie by

o zapis par.10 ust. 1 tejże karty.

W zapisach projektu zamierza się wprowadzić także możliwość wypłat "13" i "14" pensji w okresach miesięcznych w wysokości liczonej przyjętym wskaźnikiem procentowym na dany rok.

Takie przyjęcie wypłat wymienionych nagród uzasadnia postępująca w kraju inflacja, a przez to dewaluzowanie z każdym miesiącem ich wypłat w dotychczasowej formie.

Zgodnie z postulatami załóg nastąpiłaby likwidacja zadaniowego funduszu nagród. Wysokość tego funduszu ujęta by została w stawkach płac zasadniczych projektu porozumienia płacowego.

Integralną część porozumienia powinien stanowić taryfikator kwalifikacyjny uwzględniający w swej treści wyniki wartościowania pracy, w tym także wprowadzenie kategorii 12-iej na stanowiskach robotniczych pod ziemią.

I tu chciałbym kilka słów tytułem wyjaśnienia powiedzieć na temat prac związanych z wartościowaniem pracy w przemyśle wydobywczym we Wspólnocie Węgla Kamiennego a także w innych branżach

Otóż jaka państwa powszechnie wiadomo, w lutym 1987 roku Rada Ministrów wydała rozporządzenie w sprawie wartościowania pracy. W tymże rozporządzeniu wprowadzono zapis umożliwiający w sposób odrębny uregulowanie wartościowania pracy w branży węgla kamiennego i energetyce. W wyniku wspólnych działań byłego Ministerstwa Górnictwa i Energetyki a następnie Wspólnoty Węgla Kamiennego oraz Federacji Zw. ZawmGórników Rada Ministrów wydała w czerwcu 1988r.

rozporządzenie uwzględniające częściowo odmienne uregulowania w tym zakresie w branży węgla kamiennego.

Zwracam uwagę, że chodziłoby tutaj w tym przypadku tylko o odmienne uregulowanie w branży węgla kamiennego. Natomiast pozostałe branże, ponieważ ich kierownicy, nie kierownictwo na szczeblu resortu nie wystąpiło z wnioskiem o odmienne uregulowanie, pozostało poza sferą tych przepisów.

W związku z tym nasza Federacja celem ujednoczenia zasad wartościowania pracy, a zwłaszcza taryfikatorów kwalifikacyjnych w jednostkach organizacyjnych przemysłu wydobywczego, wchodzących w skład Federacji Zw.Zaw.Górników wystąpiła z odpowiednim wnioskiem do Ministerstwa Przemysłu w tej sprawie.

W wyniku naszych działań w styczniu br. powyższy wniosek został zaakceptowany pozytywnie i obecnie trwają końcowe prace nad taryfikatorami kwalifikacyjnymi opartymi o wzory opracowane we Wspólnocie Węgla Kamiennego. Chodzi o to ażeby była jednolita taryfikacja w odniesieniu do stanowisk powtarzających się - przykładowo węgiel kamienny, miedź, rudy. Węgiel brunatny, kopalnie odkrywkowe, siarki itd.

Chcę powiedzieć, że na podstawie tych materiałów, które otrzymaliśmy tutaj są pewne rozbieżności, które powinny być wyrównane.

W konkluzji zatem należy stwierdzić, że nie można zwlekać z zawarciem nowego porozumienia płacowego, lecz należy przystąpić niezwłocznie do jego zawarcia, opierając się nie tylko na ustaleniach preferencyjnych dla górnictwa, lecz także na wprowadzeniu korzystniejszych zapisów stosowanych przez

przez zakłady pracy spoza górnictwa

W podsumowaniu omawianego projektu należy stwierdzić, że główne kierunki zmian dotyczą w szczególności: ~~podwyższenie~~ ~~XX~~ podwyższenie wynagrodzenia za pracę od poniedziałku do piątku, a tym samym odmienne uregulowania za pracę w soboty i inne dni ustawowo wolne od pracy podejmowaną na zasadach dobrowolności, co z kolei wymaga zmiany niektórych zapisów uchwały nr 199, o czym wyżej mówiłem.

Dalej - korzystniejsze uregulowanie dodatku ~~XX~~ ^{do} wynagrodzenia za pracę w warunkach szkodliwych dla zdrowia, szczególnie uciążliwych i niebezpiecznych.

Korzystniejsze uregulowanie w odniesieniu do nagród jubileuszowych, przyjmując jako dolną granicę 10 lat pracy i wymiar procentowy do 800 proc. wymiaru , obliczone jak za urlop wypoczynkowy.

Analogicznie w odniesieniu do odpraw emerytalnych przyjmując za podstawę wymiaru wynagrodzenia jak za urlop wypoczynkowy. Możliwość zaliczkowego wypłacania nagród rocznych, 13 i 14 pensji w okresach miesięcznych, co jest zgodne z zapisami prozumienia jastrzębskiego. Likwidację zadaniowego funduszu nagród poprzez włączenie go do płac zasadniczych, zgodnie z życzeniami zakładów górniczych.

Poprawę struktury wynagrodzenia poprzez zwiększenia procentowego udziału płacy zasadniczej w wynagrodzeniu ogółem.

I jeszcze prośba nasza dotycząca tej informacji, jaka dzisiaj tutaj na sali została przedstawiona mianowicie chodzi o taką rzecz. Otóż na terenie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego

słowego rozprowadzono opracowanie pn. NSZZ "Solidarność"
- propozycja systemu płac. I w powyższym opracowaniu propo-
nuje się stawki osobistego wynagrodzenia w wymiarach:
kategoria I - /minimalna/55 tys.zł miesięcznie
i kategoria XX - czyli spłaszczona bo tam są XXII kategorie
a tu są 20 - 280 tys.zł. stawka płacy zasadniczej miesięcznej

Zatem abstrahując od oceny merytorycznej propozycji system
mu płac, z uwagi jednak na to, że w jednych z kopalń żąda się
wprowadzenia tegoż opracowania, prosimy uprzejmie stronę
solidarnościowo-opozycyjną o wyjaśnienie czy ta propozycja
ma - żeby ją traktować jako dokument oficjalny, czy też
jest to jakieś anonimowe opracowanie nie wiążące żadnych ze
stron. Dziękuję państwu za uwagę.

Przewodniczący min.Gustek:

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo - pan Pietrzyk.

Ob.Pietrzyk:--

My się ustosunkujemy do tego zapytania i odpowiemy.
Natomiast czy strona rządowa ma jakiś projekt systemu , bo
chcielibyśmy go usłyszeć przed tym zanim zabierzemy głos w tym
temacie.

Przewodniczący:

Proszę - pan Bąk.ze strony koalicyjno-rządowej.

Ob.Bak - Wspólnota Węgla Kamiennego:

Ja może z uwagi , że tu w czasie wypowiedzi naszych spotkań padło wiele pod adresem płac różnych zarzutów, mankamentów, może ja bym króciutko się do nich ustosunkował i schara teryzował.

Ze względu na specyficzne warunki pracy orazw celu zapewnienia ustalonych zadań wydobywczych dla górnictwa węgla kamiennego stworzone zostały niezbędne preferencje w zakresie płac. Aktualnie stosowane w górnictwie system wynagradzania kształtowany był przez szereg lat niejednokrotnie w sposób odmienny niż to miało powszechne miejsce w kraju.

Związane to było przede wszystkim ze specyfiką górnictwa która wymaga pracy w szczególnie trudnych, niebezpiecznych warunkach. Powodowało to konieczność wprowadzenia w kolejnych latach różnych tytułów wynagrodzenia i świadczeń. Wypłacane od lat niektóre składniki wynagrodzeń nabierały charakteru tradycyjnego, do których górnicy przywiązują duże znaczenie uważając je za składniki gwarantowane , stanowiące formę preferencji płacowych w górnictwie w stosunku do innych grup zawodowych w kraju.

Przykładem w tym zakresie może być deputat węglowy, specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika, trzy tytuły ~~na~~ nagród rocznych wypłacanych w wysokości miesięcznego wynagrodzenia, wynagrodzenie za pracę w soboty, niedziele i święta, fundusz produkcyjny itd.

Znaczna ilość składników płacowych częs o nie związanych bezpośrednio z pracą powoduje, że udział płacy zasadniczej w ogólnymwyna rodzeniu kształtuje się na niskim poziomie,

bo około 20 proc. i stwarza bardzo poważne problemy w podwyższaniu stawek płac zasadniczych.

Konsekwencją tego jest fakt, że stawki płac zasadniczych górników są niekorzystne w stosunku do stawek osiągniętych w innych branżach, co powoduje niezadowolenie i stwarza coraz to większe problemy z naborem pracowników do kopalń.

Należy też zaznaczyć, że w górnictwie stosowane jest najniższe wynagrodzenie branżowe kształtowane na poziomie wyższym niż ma to miejsce w kraju. Stwarza to możliwości naliczania wyższych dodatków do płac i dopłat za pracę w czasie ponadnormatywnym.

Niezależnie od powyższego, złożone są podstawy obliczania różnych tytułów wynagrodzeń, które są zależne od przepisów ogólnokrajowych, jak i branżowych

~~zmiany zapisane w uchwale Rady Ministrów nr 199/81~~

Niezależne od powyższego założone są podstawy obliczenia różnych tytułów wynagrodzeń, które są zależne od przepisów ogólnokrajowych jak i branżowych. Kwstia podstawy urlopowej podstawy do obliczania zasiłków chorobowych, Karty Górnika itd.

W ostatnich latach następował znaczny wzrost cen detalicznych i wynikający z tego równoczesny wzrost deputatów. Na przykład udział tego składnika w łącznym wynagrodzeniu ulegał odpowiednim zmianom w 1981 r. stanowiło to 1,8 płacy ogółem, a w 1987 r. wynosiło już 7,5%, co pociąga za sobą pogorszenie się struktury wynagrodzeń. Podobna jest sytuacja jest z innymi składnikami, jak specjalne wynagrodzenie Karty Górnika, nagrody roczne, jubileusze itd. Różne terminy wypłat nagród rocznych, zmiany wysokości wypłat niektórych składników jak również częstotliwość zmian w ciągu roku możliwości wzrostu wynagrodzeń powodują bardzo duże trudności w prezentowaniu w ocenie porównywaniu zarobków górników na tle innych branż w kraju. Trudności te dotyczą zarówno analizy zarobków w skali rocznej, jak również znacznie utrudniają prowadzenie racjonalnej polityki płac.

I tak na przykład w 1988 r. trzykrotnie w ciągu roku następowała zmiana dopuszczalnej granicy możliwości bezpodatkowego wzrostu płac w przemyśle węglowym. Wiele kontrowersji budzą zasady wynagradzania za pracę w dniu ustawowo wolnym, czyli zasady wynagradzania określone w uchwale 199/81 Rady Ministrów. Nie wchodząc tutaj w szczegóły jej stosowania należy stwierdzić, że niezależnie od tego

15/2

co na ten temat zostało powiedziane, uchwała spełniła swoje zadanie, z tego dowodem było wykonanie przez górników nałożonych zadań wydobywczych. Należałoby także podkreślić, że w pozostałych branżach stosowane są pomimo braku w tym zakresie publikowanych informacji równie korzystniejsze zasady opłacania pracowników za prace w czasie ponadnormatywnym.

Ustosunkowując się do przedstawionych przez stronę solidarnościowo-opozycyjną oraz OPZZ uwag dotyczących obowiązującego aktualnie w górnictwie węglowym systemu wynagradzania pragnę wyjaśnić co następuje. Wszyscy jesteśmy zgodni, że stosowany obecnie w górnictwie system wynagradzania wymaga przebudowy celu wyeliminowania powszechnie krytykowanych w niej mankamentów, w szczególności w zakresie znacznego zwiększenia udziału płac zasadniczych w ogólnym wynagrodzeniu oraz zwiększenia wynagrodzenia za pracę w dniach od poniedziałku do piątku. Znaczniejszy wzrost stawek płac zasadniczych w ramach określonych środków na wynagrodzenia mógłby między innymi następować poprzez istotniejsze zmiany w przebudowie struktury wynagrodzeń ale na to musi być powszechna zgoda zakładów górniczych i reprezentujących je organizacji i związków zawodowych.

Zmiana struktury wynagrodzeń w kierunku zwiększenia udziału płacy zasadniczej a tym samym wynagrodzenia pracy za pracę w dniach od poniedziałku do piątku napotyka głównie następujące trudności: brak powszechnej akceptacji na włączenie wypłat rocznych do płac zasadniczych, brak uzasadnienia na obniżenie pomotywowania do pracy w soboty wobec konieczności pełnej realizacji zadań wydobywczych w

15/3

ustakowanych za soboty.

W tej sytuacji rozpatrując zatem problematykę zmodyfikowania aktualnego systemu płac należy poinformować, że w świetle obowiązujących w zakresie kształtowania środków na wynagrodzenia możliwości bezpodatkowego wzrostu płac w skali bieżącego roku w górnictwie węgla kamiennego zostały one już skonsumowane w związku z wprowadzeniem z dniem 1 stycznia 1989 r. protokołu dodatkowego nr 5 do branżowego podopiecznia płacowego. Dlatego też przedstawiając różne propozycje jego przebudowy należy mieć na uwadze, iż bez dodatkowych środków ponad obowiązującą w tym roku normę w roście wynagrodzeń nie będzie możliwości wdrożenia w warunkach tego roku.

Cechą charakterystyczną dotychczasowych wprowadzonych zmian w systemie płac górnictwa było to, iż z każdą ich zmianą wiązały się podwyższone wypłaty wynagrodzeń. Ustosunkowując się z kolei do krytycznej oceny obowiązującego w kopalniach systemu wynagrodzenia w zakresie braku powiązań płacy z wynikami pracy wyjaśnia się. Stosowany obecnie system wynagrodzeń pomimo swej złożoności powszechnie podkreślanym wad pozwala na nawiązanie wysokości wynagrodzeń z bezpośrednimi efektami pracy, Chodzi tu o okardkową formę wynagradzania, systemy premiowania jak również pozwala na różnicowanie zarobków ze względu na poziom kwalifikacji i staż pracy.

Podstawową formą wynagradzania w wyrobiskach górniczych obejmującą praktycznie 100% przodków jest akordowa forma płac, wiążąca bezpośrednio uzyskiwaną wydajność z płacą. Wynagrodzenie z kolei pracowników zatrudnionych

przy obsłudze, konserwacji i naprawie maszyn i urządzeń oraz transporcie oddziałowym od których sprawnego funkcjonowania zależy bezawaryjna praca ~~przodków~~ przodków jest ustalana procentowym udziałem od średniego wykonywania normy pracy górników obsługianych w przodkach, stanowiących tym samym formę akordu pośredniego. Obie te wyżej wymienione formy wynagradzania pracowników dołowych stanowią w sumie około 60% wszystkich dniówek dołowych. Niezależnie od wyżej zaprezentowanego powszechnie stosowanego w kopalniach systemu wynagradzania w robotach przodkowych czynione są w kilku kopalniach próby stosowania systemu opłacania zespołu pracowników zatrudnionych w przodkach i przy pracach z nim bezpośrednio związanych w zależności od postępu przodków tzw. system brygadowy. Podstawowym założeniem systemu brygadowego stosowanego w oddziałach wydobywczych i przygotowawczych jest objęcie wszystkich robotników zatrudnionych w przodkach oraz na stanowiskach obsługi tych przodków - odstawa, transport, obsługa energo-mechaniczna wspólnym zadaniem wyrażonym w wielkości funduszu płac na jednostkę produkcyjną, to jest złotych na jeden metr postępu przodka.

Należy jednak podkreślić, iż brygadowy system wynagradzania w kopalniach może być stosowany tylko w donrych i stabilnych warunkach górniczo geologicznych. Również konieczność dostosowania postępu przodków do rygorów wykluczających z profilaktyki odprężającej pokład i przeciwmetanowej oraz eksploatacji filarów ochronnych przy nadrzędności przedtrwania zasad bezpieczeństwa pracy załóg górniczych nad osiąganymi wynikami produkcyjnymi, uniemoż-

liwia powszechne stosowanie tej formy wynagradzania w górnictwie. Wszystkie wyżej wymienione uwarunkowania składają się na fakt, iż brygadowy system wynagradzania stosowany jest w kopalniach nadal jedynie eksperymentalnie. Nie można również stwierdzić, że obowiązujący system płac nie przewiduje możliwości tzw. awansu poziomego w stosowanych taryfikacjach ~~patent~~ kwalifikacyjnych, w zasadzie wszystkie stanowiska pracy posiadają widełkowe kategorie zaszeregowania, które umożliwiają różnicowanie stawek płac zasadniczych w zależności od złożoności i trudności pracy oraz kwalifikacji.

Wiązanie natomiast kategorii zaszeregowania bezpośrednio ze stażem pracy nie uważamy za słuszne, albowiem wykładnikiem współzależności płacy ze stażem nie jest kategoria zaszeregowania, ale dodatek stażowy wynikający z karty górnika.

Skomentowania wymaga również zarzut braku w kopalniach regulaminów premiowania oraz bodźców stymulujących do oszczędzania materiałów, paliw i energii. Wpłata każdego tytułu premii i nagród w kopalniach i zakładach wynika ze stosowanych regulaminów, których zasady są uzgadniane ze wszystkimi zainteresowanymi czynnikami związkowymi. Wysokość premii uzależniona jest od rodzaju wykonywanej pracy. Zadania premiowe ustala osoba dozoru ruchu dla poszczególnych pracowników lub zespołów pracowników. Ocena wykonania zadań jest prowadzona przez ~~sz~~ dozów ruchu odpowiedzialny za całość wykonywanych prac po konsultacji z przodowym. W wszystkich kopalniach stworzone są zasady wiązania

wypłat premii i nagród z oceną wykonania zadań w zakresie racjonalnego gospodarowania z uwzględnieniem oszczędności zużycia materiałów, paliw i energii.

W przypadku przemysłu wydobywczego określenie u praktyczne stosowanie norm zużycia materiałów napotyka na zasadnicze trudności wynikające z prowadzenia działalności eksploatacyjnej nie w pełni rozpoznanej i zmieniających się w czasie oraz przetrzono warunków fónniczo-geologicznych. Wielokrotnie podejmowane w górnictwie próby ustalania technicznie uzasadnionych norm zużycia podstawowych materiałów w kopalniach nie dały zadowalających wyników, a opracowane półtechniczne normy noszące z konieczności charakter norm statystycznych okazały się w szerszym i systematycznym stosowaniu nieprzydatne. Dlatego w poszczególnych kopalniach i zakładach występują znaczne zróżnicowanie stosowanych metod i form regulaminów premiowania i nagradzania z tytułu zużycia materiałów paliw i energii.

Generalnie można stwierdzić, że główne kierunki systemów motywacyjnych w kopalniach w zakresie racjonalizacji gospodarowania materiałami koncentrują się na oszczędnym gospodarowaniu materiałami, odzyskiwaniu materiałów i urządzeń zlikwidowanych wyrobisk, upłynnianie zapasów podnoszenie stopnia wykorzystania maszyn i urządzeń, zagospodarowanie surowców wtórnych itd. Powodem przyjęcia takich rozwiązań jest brak możliwości wdrożenia modelowego systemu zachęt materialnych stymulujących oszczędność surowców materiałów, paliw i energii w kopalniach

materiałów, paliw i energii w kopalniach węgla kamiennego które uzależniają wypłaty nagród od rzeczywistych wymiernych oszczędności w zużyciu materiałów, w stosunku do obowiązujących norm i normatywów zużycia.

Pewnego komentarza wymaga również fakt poruszony w dotychczasowych wypowiedziach strony "Solidarności" dotyczących pracy górników przy wydobyciu tylko w dniach od poniedziałku do piątku i trzymaniu dotychczasowego poziomu zarobków za wszystkie dni tygodnia, bo takie wypowiedzi były. Przy rozważeniu takiej koncepcji niezależnie od rozstrzygnięć dotyczących wielkości wydobycia przykładów następujące są wątpliwości: czy zapewnić wszystkim górnikom, którzy dotychczas pracowali we wszystkie soboty i gdy dotychczasowy zarobek a jeśli tak, to jaką tę operację przeprowadzić bo na przykład zastosowanie jednej tabeli płac preferowałoby górników, którzy pracowali mniejszą ilość sobót. Jak opracować płacowników, którzy zgodnie z wymogami technologicznymi i warunkami BHP muszą przychodzić do pracy w soboty i niedziele w celu wykonywania innych robót konserwacyjno-remontowych, pracownicy ci mogliby bowiem otrzymywać wyższe wynagrodzenie od tych górników, którzy pracują przy wydobyciu.

Dochodząc do stopniowego likwidowania sobót wydobywczych należałoby zgodnie z przedstawioną przez "Solidarności" propozycją zmienić stawki płac zasadniczych w okresach miesięcznych w zależności od środków wy gospodarowanych w wyniku likwidacji tych sobót, czy byłoby to możliwe do praktycznego zastosowania. Są to tylko przykładowe wątpliwości, ale obrazują jak trudna i skomplikowana jest operacja

przebudowy systemu wyngardzania w górnictwie z pominięciem na tym etapie ozważać ośrodkach na wynagrodzenia. Nie chciałbym, aby z mojej wypowiedzi wynikało, że nasza strona nie robi nad doskonaleniem systemu wynagrodzeń w górnictwie. We wrześniu 1988 roju międzyresortowy zespół do spraw płac w górnictwie w gła kamiennego opracował pod przewod ictw byłego ministra ptacy i pooltyki socjalnej koncepcję systemu wynagradzania w górnictwie węgla kamiennego. Opracowanie to zawierało propozycje kierunk wych rozwiązań szczególnie w zakresie: zasad kształtowania środków na wynagrodzenia w kopalniach węgla kamiennego, Zmiany w strukturze wynagrodzeń poprzez ikwidację niekfórych składników jak trzynasta i zternasta pensja, zmiany w zasadach wynagradzania za pracę w dniach wolnych idących w kierunku zasad stosowania mniej preferencyjnych rozwiązań niż przewiduje to par. 2 uchwały 199/82.

Opracowanie to poddane przez federację związków zawodowych órnikówmkonsultacji w zakładowych organizacjach zwią owych spotkało się ze stanowiskiem negatywnym, zwłaszcza negatywnie załogi kopalń odniosły się do propozycji likwidacji trzynastej i czternastej pensji. Podstawowym problemem zw ązanym z istotną zmiabą struktury wynagrodzeń i powszechnie postulowaną poprawą relacji wynagrodzeń a pracę w dniac poniedziałek-piątek w stosunku do wyngardzania uzyskiwanego za pracę w dniach wolnych na podstawie par. 2 uchwały Nr 199 jest ustalenie obligatoryjnego poziomu wydobywania na soboty.

Wielokrotnie podnoszono ten kluczowy problem również w trakcie prac zespołu tak dla przebudowy systemu

wynagradzania jak i oczekiwanego skracania pracy górników nie został dotychczas rozwiązany

W tej sytuacji wobec określonego zapotrzebowania gospodarki na węgiel oraz zarysowującego się wyraźnie zmniejszenia się podejmowania pracy w sobotę, problem odpowiedniej motywacji za pracę w tych dniach jest nadal bardzo aktualny i ważny. W związku z tym realizacja wniosku międzyresortowego zespołu została odłożona, co znalazło również wyraz w ustaleniach podpisanych 5 stycznia między ministrem przemysłu a federacją związków zawodowych górników.

W wyniku dalszych ustaleń w styczniu br. odbyło się w Ministerstwie Przemysłu posiedzenie robocze z udziałem przedstawicieli ministerstwa przemysłu i federacji i w śródnocie. Na tym posiedzeniu w świetle poprzednio wyrażonych poglądów nie wniesiono nowych propozycji oprócz ustalenia iż wspólnota dokonana do końca lipca 1989 r. analizy celowości ustalania środków na wynagrodzenia w oparciu o ilości wydobytego węgla. Wyrażono jednomyślnie pogląd, że w 1989 r. środki na wynagrodzenie w górnictwie węgla kamiennego kształtowane będą według ogólnie obowiązujących zasad w kraju.

Z uwagi na brak uzgodnionego stanowiska w zakresie przebudowy systemu płac w górnictwie wspólnota węgla kamiennego w uzgodnieniu z federacją i porozumieniu z ministrem przemysłu w celu zapewnienia odpowiedniego przyrostu wynagrodzeń dokonała z ważnością od 1 stycznia 1989 poprzez wprowadzenie protokołu dodatkowego nr 5 zmian niektórych składników wynagrodzenia w szczególności wprowadzono nowo podwyższoną o 25% tabelę stawek płac zasadni-

czych orał podwypsze ie przeciętnie o 97% stawek najniższego branżowego wynagradzania.

Teraz chciałbym na gorą o ustosunkowć się do przed chwilą przedłożonego nam przez federację nowego projektu porozumienia zgłoszonego przez stronę OPZZ, federację związku zawodowego górników. Z uwagi, że do wsp lnoty projekt dotarł dopiero w piątek nie było za dużo czasu żeby go zbyt szczerzo gołowo przeanalizowć. Niemniej jednak chciałbym się ogólnoe tylko ustosunkowac.

Wstępni orientacyjne wyliczenoe skutków finansowych związanych z prowadzeniem propompwanych zmian po uwzględnie niu wnioskowanych zmniejszeń oraz likwidacji wypłat nektó rych składników - chodzi tutaj przede wszystkim o zadaniowy fundusz nagród wskazują, że w 1989 r. chodzi o trzy kwartały bo federacja proponuje od 1 kwietnia wejńcia znowym porozumie niem, należałoby uzyskać dodatkowo nieopodat owany przyrost wynagrodzeń w granicach ponad 20%, co odpowiada funduszowi wynagrodzeń w skali przedsiębiorstw eksploatacji węgla wraz z nartutami w wysokości około 200 miliardów złotych.

W związku z tym, że wprowadzony z dn em 1 stycznia 1989 r. protokół dodatkowy nr 5 do dotychczasowego porozumie nia branżowego zaangażowal wszystkie będącew dyspozycji środki na wynagrodzenia przy równoczesnym założeniu kpniec ności wyjednania decyzji o uwzględnienie skutków dotyczą cych decyzji płacowych podjętych jeszcze w 1988 r. uważam iż termin wprowadzenia nowych zasad w 1989 r. uzależniony jest od uzyskania dodatkowyc środków na wynagrodzenia i zezwolenie na bezpodatkowy wzrost wynagrodzeń. p roblem ten dotyczyłby wszystkich jednostek organizacyjnych objętych

porozumie iem branżowym oraz innych, które wzorują się na rozwiązaniach tego porozumienia. Po uzgodnieniu tekstu nowego porozumienia i dokładnego określenia związanych z tym skutków musiałyby być podjęte odpowiednie wspólne działania z federacją w tym zakresie.

Projekt porozumienia zakłada szereg nowych rozwiązań dotyczących w szczególności istotnej zmiany zasad wynagradzania za pracę w soboty niedziele i święta, czyli zmiana zapisu par. 2 uchwały 199 oraz przejścia na miesięczne zasady wypłaty tzw. trzynastej i czternastej pensji.

Na przykład zawarta w par. 12 zasada zwłaszcza ustalenie wysokości dodatków w formie ryczałtu w oparciu o średnie wynagrodzenie każdego pracownika osiągnęte za przepracowane dodatkowe wolne dni od pracy przed wprowadzeniem nowego porozumienia jest niezbyt jasne i bardzo dyskusyjne. Ten problem złożony wymaga wielostronnego rozważenia na przykład w kontekście możliwości praktycznego zastosowania płatności podatku wyrównawczego itd. W tej sytuacji proponujemy by w trakcie spotkań roboczych przedstawiciele federacji i wspólnoty omówić szczegółowo przedmiotową problematykę dla uzgodnienia zapisów proponowanego porozumienia oraz treści niezbędnych zmian w odpowiednich aktach prawnych oraz zastanowić się wspólnie nad sprawą dodatkowych środków na wynagrodzenie.

Aby to pokryć. Teraz reasumując należy podkreślić że nasza strona z uznaniem przyjmuje oświadczenie przedstawione przez współprzewodniczącego pana Pietrzyka, że w obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej strona solidarnościowo opozycyjna nie wysuwa generalnie żądań rewindyka

cyjnych natury płacowej.

Jesteśmy zgodni, że bezwzględnie należy utrzymać relacje preferencyjne za porównywalny czas pracy dla górnictwa stabiwiący stosunek 2:1 w odniesieniu do przemysłu przetwórczego.

Również jesteśmy zgodni co do konieczności przebudowy systemu płac w kierunku znacznego podwyższenia udziału pracy zasadniczej i wynagrodzeniu ogółme oraz wzrostu wynagrodzeń za pracę w dniach od poniedziałku do piątku. Należy jednak zaznaczyć, że bez uprzedniego rozstrzygnięcia problematyki dotyczącej poziomu zadań wydobywczych w soboty zasad wynagradzania za te dni oraz związanego z tym czasu pracy, nie występują przesłanki do przebudowy systemu płac w górnictwie. Zmiany w zasadach wynagradzania wymagają przede wszystkim uzgodnienia z załogami górniczymi albowiem wcześniejsze propozycje w tym zakresie nie uzyskały akceptacji większości załóg górniczych. W zsiązku z tym uznając wagę problemu oraz zgłaszany jako niezwłoczny do realizacji postulat, żeby zarobki otrzymywane za dni robocze odczuwalnie wzrosły, przedstawiliśmy naszą koncepcję dzisiaj od ośnie tej o 50% przesunięcie wynagrodzenia za dni - na dni czarne, poniedziałek piątek wydaje się koniecznym powołanie w trybie pilnym odrębnego zespołu poza stolikiem z udziałem przedstawicieli wszystkich stron, którego zadaniem byłoby przygotowanie projektu zmian umożliwiających przebudowę systemu wynagradzania w górnictwie wraz z odpowiednim zabezpieczeniem finansowsm które jest niezbędne w warunkach dotacji do węgla, ponieważ środki na wynagrodzenia jak już wcześniej powiedziałem na

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo.

Głos ma pan Moric.

Ob. Rajmund Moric: W ramach trochę takiej repliki po pierwsze chcę powiedzieć, że dziwi mnie trochę stanowisko stroju rządowej, kiedy niedawno dyskutowaliśmy, że jest konieczność przebudowy systemu płacowego i wszyscy z tym byliśmy zgodni.

Chcę powiedzieć, że posadzenie nas o dążenia rewindykacyjne jest mija się trochę z prawdą, ponieważ prawda jest, że żądamy powrotu i odpowiedniego wynagrodzenia w stosunku do przyrostu wynagrodzeń w kraju, a krótko przez ostatnie 4 lata mieliśmy poniżej przyrost krajowego.

Reasumując te zaległe procenty stanowią one już duży udział w strukturze płacowej. Bie zgodzę się również na temat braku ustalenia federacji i ja muszę powiedzieć co innego, jest mi żal i czuję się troszeczkę tak zbity bo prawda jest, że na całym świecie administracja przedstawiła propozycje płacowe związkom zawodowym, a związki je oceniają.

Ponieważnie mogliśmy się doprosić odpowiednich zmian systemowych, prawda jest, że usiedliśmy sami na tymi i sami zaproponowaliśmy pewien projekt i liczę na to, że wspólnie nad nim podyskutujemy. ~~Oxxw~~ Oczywiście sprawa wprowadzenia nowego porozumienia płacowego, nowego systemu udajemy sobie sprawę, że to wymaga środków. Nie ma możliwości wprowadzenia nowego systemu płacowego bez skutkowo. Jest to utopia. Wprowadzenie takiego systemu spowodowało by odrzucenie tego systemu przez załogi pracy. Chcąc dokonywać zmian strukturalnych w systemie płacowym niedopuszczamy żeby ktoś tracił w danym momencie wprowadzenia systemu. Może ktoś zyskiwać, ale tracić nikomu nie wolno.

Jeżeli tak to wiadomo, że są potrzebne środki i mając świadomość, że aktualnie rząd nie panuje nad stroną dochodową, stroną płacową w naszym państwie, mamy pełną świadomość cenami również - mamy pełną świadomość, że napewno środki się znajdują, bo wiemy, że spodziewamy się, że inflacja może być w tym kraju cenowo dochodowa w granicach trzycyfrowych i będzie aż nadto środków na wprowadzenie tego porozumienia i że oczywiście na to się załóg zgodzą, natomiast jesteśmy stanowczo przeciwni, żeby czekać aż wszyscy w kraju odpowiednio uzyskają wysoki poziom wynagrodzeń adekwatny do xen, a rolnictwo ten poziom osiągnęło po pół roku czy po roku. Znowu z opóźnieniem.

Oczywiście projekt ten zgodnie z tym co my tu uzgodnimy musi być poddany konsultacji załóg i sądzę, jeżeli będą strony związkowe zgodne, to zjadzie się na to odpowiednie decyzje polityczne również, aby ten system wprowadzić z dniem 1 kwietnia, 1989 r.

Dziękuję.

Przewodniczący : Głos ma pan Pietrzyk.

Ob. Alojzy Pietrzyk: Strona "Solidyrności" chciała wejść takim króciutkim blokiem głosem kolegi Grockiego, Brzuzego i potem już głos m nie wie czy do obiadu zdążymy ale pana Borawskęgo.

Przewodniczący: Proszę bardzo.

Władysław Grocki: Ja chciałem pr edstawić oświadcze nie dotyczące dyskusji nad płacami w Zagłębiu Miedziowym nad którymi to pracują f deracja związków zawodowych. Oświadczenie komitetu organizacyjnego NSZZ "Solidarność" ZG Lubin w Lubinie i komitet organizacyjny "Solidarność" ZG W Lubinie.

Oświadczenie. Po zapoznaniu się z nowym wewnętr nym porozumieniem płacowem z 1989 r. oraz po skonsultowani7 jegp treści z załogami ZG Lubina i ZRG komitty organizacyjne jak wyżej w omieniu własnym i w imieniu załóg wyrażają sprzeciw dotyczący wprowadzenia w życie pr edmiotowego porozumienia. Uzasadnienie:

1/ Nie zakończono do dnia dzisiejszego rozmowy przy Okrągłym stole gdzie wprowadzone zostaną podstawowe zasady i współzależności zasu pracy w górnictwie i wynagrodzeń.

2/ Zapis porozumienia płacowego jest mało przejrz ys ty dla pracowników, brak wskaźników wzrostu dochodów pracow nika w skali rocznej.

3/ ^zapis zakłada wiele dowolności w ustalaniu poziomu wynagrodzenia dla poszczególnych stanowisk w pracy poczuciu za, óg nie dosć skutecznie eliminuje możliwości niesprawiedliwości.

4/ Ponadto zapis porozumienia zawiera wiele szczegółów treści wymagającej anali y i konsultacji.

Wniosek: Wnosimy o odroczenie wprowadzwnianw życie porozumienia z terminem, który został przygotowany od 1 kwietnia obecnego roku do czasu zalegalizowania NSZZ "Solidarności" i reaktywowania jej działalności w zgrupowany w kombi acie Lubin zakładach pracy. Stoimy na stanowisku że nadzieja na rychłe zalegalizowanie "Solidarności" upoważ nia nas do prawa udziału w pracach i opiniowaniu treści nowego porozumienia płacowego.

Do wiadomości: dyrektor naczelny kombinatu, dyrektor zakład ZG Lubin, dyrektor ZRG i podzespół do spraw górnictwa przy Ok ągłym stole.

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo.

Ob. A. Pietrzyk: ęroszę o zabranie głosu pana Ryszarda Brzuzego.

Ob. Ryszard Brzuzy: Ja chciałbym jako że zos ałem wywołany do talicy przez kolegę Rupałę z OPZZ w sprawach dotyczących nie wprowadzenia branżowego porozumienia płacowe go w kopalni węgla brunatnego, chciałbym wyjaśnić dlaczego tak się stało i przy okazji obalić mit , który panuje w kraju do tej pory, że strajk w Bełchatowie został wywołany przez Alojza Pietrzyka.

Jest to oczywiście bzdurą. Został on wywołany tym że porozumienie branżowe które chciano wprowadzić w kopalni węgla brunatnego Bełchatów nawet odbiegało od tej formy, która została wprowadzona w tych samych kopalniach z tej samej branży, na przykład w Koninie czy w Turowie. Po prostu nasze przedstawicielstwa związkowe, czyli NSZZ ~~"Solidarność"~~ pracowników górnictwa wprowadziła jeszcze jakieś zupełnie inne porozumienie, niż to które federacja proponowała.

Na czym to wszystko polegało? Głównie na tym, że w pozostałych kopalniach takich jak Turów i Konin został zlikwidowany współczynnik promieniowania półtora i 1,25 czy 1,4% U nas natomiast to pozostawiono. Ponadto według tego porozumienia płacowego, które chciano nam wprowadzić przyrost procentowy między poszczególnymi kategoriami zaszeregowania był zróżnicowany i przedstawiał się różnie. a głównie było tak, że na niskiej grupie ten przyrost był minimalny, w stosunku procentowym, a im grupa była wyższa tym ten skok był coraz większy. W związku z tym komitet strajkowy opracował własne propozycje, w załączeniu do tego porozumienia branżowego, celem jego uzupełnienia i w tej chwili może je odczytać.

Propozycja płacowa komitetu strajkowego KW
Bełchatów.

Proponujemy ujednolicony spójny system wynagrodzenia w porozumieniu płacowym charakteryzujący się gwarancją utrzymania stałych proporcji płac wszystkich pracowników poprzez urzymywanie 5-procentowego kroku przyrostu kolejnych stawek w całym zakresie kategorii, to jest od 2 do 22.

Likwidacją krzywdzących współczynników premiovania czyli wprowadzenia jednan zero dla wszystkich. Utrzymaniem aktualnych kategorii zaszeregowania. Dodatkiem belcharowskim w wysokości 15% wszystkich od stawki osobiste p zaszerogowanig, dodatkiem za pracę a drugiej zmianie w wysokości 10%, dodatkiem za pracę na trzeciej zmianie w wysokości 20% stawki osobiszefgo zaszeegowania. Dodatkiem a pracę w dni ustawowo wolne od pracy w podwójnej wysokości, to jesr dodatek za p acę na drugiej i trzeciej zmianie oraz w dni wolne przysługujący dla wszystkich systemów pracy, to znaczy 2,3, 4 zmianowym. Dodaki m za pracę w godz8 nach nadliczbowych zgodnie z kodeksem pracy, to jest za pierwsze pięćdziesiątki, za następne 100%.

Dodatkiem za pracę w systemie 4-brygadowym w układzie KZT w wysokości o 5 do 10% od stawki osobistego zaszerogowania. Dodatkiem stykowym w wysokości 171 złotych na dniówk
Karta Górnika według załącznika nr 5 porozsmienia branżowego.

Deputatem węglkowym według porozumienia branżowego to jest w wysokkości 6 tys. zł. Dodatek dla operatorów maszyn podstawowych w wysokości 8 ts. zł, zamiast współczynnika

1,4. Pod iałem pracowników na trzy grupy. Na grupę administracji, służb inżynieryjno-technicznych, stanowisk robotniczych i dozoru.

- 94 -

Zaliczenie pracowników do powyższych grup według ustalenia które będzie opracowane przez wspólną komisję.

Niniejsze zasady wynagradzania wyeliminują możliwość wprowadzenia dysproporcji płac stworzą możliwość wprowadzenia zepźnicowanego wynagrodzenia w zależności od kwalifikacji zawodowych czyli przyuczony do zawodu, absolwent ZSZ mistrz, technik inżynier.

Poza tym powyższy system wynagrodzenia umożliwi łatwość wprowadzenia mechanizmów antyinflacyjnych, na przykład indeksacji płac, zmianę stawek uzyskuje się poprzez zmianę stawki kategorii na przykład drugiej lub innej dowolnej od której liczone są wszystkie kolejne według jednej reguły.

Wysokość stawek i zarobków dla poszczególnych grup pracowniczych podane są w załączonych tabelach.

Chcę też odczytać komunikat:

W dniu 13.III.1989 r. odbyło się spotkanie przedstawicieli NSZZ PG z przedstawicielami komitetu strajkowego SZZ "Solidarność" w celu uzgodnienia wspólnego stanowiska w sprawie wprowadzenia porozumienia płacowego. W wyniku przeprowadzonych rozmów uzgodniono, że przyjmuje się do wprowadzenia propozycje płacową komitetu strajkowego z następującymi uwagami:

Likwidację współczynników ~~premiowych~~ premiovych należy powiązać z wypracowaniem odpowiednich tabel stałych dodatków kwotowych,

2/ Z uwagi na obowiązujące zarządzenie resortowe dodatek bełchatowski należy pozostawić na dotychczasowych zasadach.

3/ Należy opracować taryfikator zaszeregować pracodawców

wniczych do poszczególnych grup.

w 4/W proponowanych zasadach płacowych na wprowadze
niu przyjmuje się za ruchomą część wynagrodzenia wysokość
premi. Przedstawiciele obu stron uzgodnili, że komisja
negocjacyjna komitetu strajkowego wspólnie z przedstawi-
cami NSZZ PG przystąpił w trybie natychmiastowym do negocjacji
z dyrekcją.

I tu jest podany poniżej skład tej grupy negocja-
cyjnej.

Także że myślę, że niedługo kol Rupala ten problem
i u nas zostanie rozwiązany, będzie to napewno z pożytkiem
dla całej załogi.

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo Czy jeszcze ktoś?

Ob. A Pietrzyk: Panie Przewodniczący ! Ja myślę,
że wystąpienie pana Borowskiego odłożyły na po przerwie,
bo już prawie że czternasta.

Przewodniczący: Ja proponuję przerwę obudową
Prosimi nas gospodarze, żeby o 14-t j być na obiedku dlatego
że jest dużo zespołów, podzespołów i na stołówce jest
ciasno.

P r z e r w a

P o p r z e r w i e
=====

Przewodniczący Proszę o zajmowanie miejsc.

Pan Moric prosił o głos, bardzo proszę.

2 Ob. R.Moric: Dziękuję. Zgłodnie z tą propozycją, którą miałem przed przerwą o zabranie głosu - dziękuję za dopuszczenie mnie do głosu .

Głos zabierze kol. Zbrzyzny, proszę.

Ob. Zbrzyzny: Szanowni Państwo! Ja właściwie zmuszony zostałem do zabrania głosu po usłyszeniu oświadczenia zgłodzonego tutaj przez kol. Grockiego, akurat wywodzącego się z tego samego przedsiębiorstwa co i ja, mianowicie kombi-
ntu miedzi w Lubinie.

Powiem tak, że po raz kolejny zaszło tu znowu nieporozumienie. Ja nie chcę nawiązać do tego co było na poprzednich posiedzeniach, ale chcę do tego oświadczenia kilka słów przekazać, słów, które rozjaśnią problematykę czy horyzonty dotyczące porozumienia płacowego w kombinacie miedzi i oświadczenia, które tutaj kolega w imieniu reprezentowanych osób przedstawił.

A więc sytuacja na dzień dzisiejszy jest taka. W chwili obecnej ja nie jestem w stanie odpowiedzieć do jakiego porozumienia płacowego jest to oświadczenie, na dzień dzisiejszy mamy trzy projekty. Nie są to nawet projekty, a tylko i wyłącznie wersje robocze, do porozumienia płacowego. I tak właściwie projekt który mamy pod dyskusję naszym załogom ukaże się w poniedziałek, wstępny tydzień i powiem że na dzień dzisiejszy nie obowiązuje żadne porozumienie płacowe, żadne uzgodnienia dotyczące

kształtu i struktury wynagrodzeń w naszym przedsiębiorstwie. Ja mogę tylko powiedzieć o kierunkach, jakie zostały przyjęte a kierunki są trzy - przepraszam cztery i o nich możemy dyskutować i pod dyskusję załogom dajemy. A więc wprowadzamy porozumienie płacowe równoległe z podwyżkami, Jest to podstawa warunek. Jeżeli nie będzie podwyżki płac, nie podpiszemy się pod żadnym porozumieniem płacowym.

Kolejny warunek - w porozumieniu płacowym należy ciężar wynagrodzeń, który w tej chwili tak właściwie spoczywał na sobotach i dniach z uchwały 199, przenieść na układ poniedziałek-piątek. Ja mogę powiedzieć, że na przykładach naszych kopalń to ten ciężar wynosi jeśli chodzi o soboty i uchwały 199 około 35-40% w zależności od tego jaka to jest firma.

Trzeci warunek, wzmocnienie wypłat miesięcznych, bo po podsumowaniu roku ubiegłego okazuje się. że nasz górnik co 15-tego każdego miesiąca pierze około 55% swoich płac rocznych, a więc słyszenie przychodzą do nas z fiskalami i mówią, że oni nie wiele zarabiają, a więc przy układzie 1:2 z przemysłem, to akurat on do 15 zarabia tyle, co przemysł i wtenczas powiada, jaką ja mam preferencję w stosunku do mojej małżonki, czy do znajomego, który pracuje na powierzchni. A więc jest to kolejny warunek.

Następnym warunek, o którym tu wszyscy mówimy to jest uproszczenie systemu wynagrodzeń, w jakim zakresie jak daleko pójść oczekujemy stanowisk poszczególnych gremiów tak zwanych jak i gremiów typu organizacje młodzieżowe, komitety partii i wszyscy ludzie którzy są zatrudnieni w naszej firmie.

No i ostatni warunek, który zapiszemy na ewno, ja
adzę, że on się także urodzi przy innych stolikach, mianowicie
zapewnienie pełnej indeksacji płac szczególnie w górnictwie
into są podszawowe warunki, o których możemy dyskutować.
I nieporozumieniem jest wydawanie takiego oświadczenia,
i wręcz nawet warunkowanie podejmowania jakichkolwiek
dyskusji czy jakiegokolwiek regulacji płacowych w naszym
kombinacie od tego kiedy będzie zarejestrowana "Solidarność"
Ja powiem, że na ten temat się wypowiedzą załogi. My z
konkretnym projektem wyjdziemy jeżeli załogi uznają - że
należy to wdrażać i to jak najszybciej, z terminami,
które żeśmy sobie tu przyjęli jako tak właściwie jednoznaczne
i ostateczne, to tak będziemy robić. Tak że nie ma się tutaj
co podniecać, oświadczenia stawiać, zapraszam kol. Grockiego
on tak blisko mnie pracuje, blisko siedzimy związków
zawodowych konkretne w zakładzie robót górniczych, drzwi
są otwarte i przymro że przy tym stole Okrągłym stole
w Warszawie dyskutujemy o problemach Lubinia, chociaż obydwój
z Lubina jesteśmy.

Więc przykro mi że aż do Warszawy musieliśmy
pojechać, żeby podyskutować na temat porozumienia płacowego
Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Proszę bardzo czy ktoś jeszcze w
tej sprawie? Tylko żebyśmy tutaj nie polemikowali, bo
chcemy coś załatwić.

Łos ma pan Pietrzyk.

Ob. A. Pietrzyk: Głos pan pan Władysław Grocki.

Ob. Władysław Grocki: W tym momencie chciałem stwierdzić, że część uzgodnień, które wchodziły na terenie Zagłębia Miedziowego i które proponowane są w przyszłości, były w bardzo wąskim kręgu konsultowane, a często się właśnie podawało, że było z szeroką konsultacją z załogą. I załoga często była stawiana przed faktem dokonanym i prawdopodobnie też w ten sposób sprawa wyglądała.

W każdym bądź razie w tych wszystkich - w tych opracowaniach, które tutaj były przygotowane i plus to oświadczenie, znowu sprawa wyglądała w ten sposób. że to jest było przygotowane w bardzo wąskim gronie i załoga ponownie została postawiona wobec faktu dokonanego.

Dziękuję.

Ob. A. Pietrzyk: Było mówione, że na temat systemu finansowego zabierze głos - przepraszam systemu płac zabierze głos pan Borawski, ale wczynnij prosiłbym pana Leszka Piotrowskiego i odczytanie porozumienia. Wniosek formalny.

Ob. Leszek Piotrowski:

Skończyła pracę grupa robocza, która przygotowała dwa projekty porozumień, Ja zreferuję jeden, kolega zreferuje następny.

Porozumienie zawarte w dniu 14 marca 1988 r. w podzespole do spraw górnictwa Okrągłego stołu w sprawie górniczej służby zdrowia.

1/ Strona rządowo-koalicyjna Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych, w tym federacja związków zawodowych górników oraz strona solidarnościowo-opozycyjna

są zgodne co do tego, że zadaniem podstawowym górniczej służby zdrowia jest apewnienie górnikom jak najlepszej i jak najpełniejszej opieki profilaktycznej i leczniczej.

Po drugie - uzględniając istniejące realia możliwości i uwarunkowania strony niniejszego porozumienia opowiadają się za utrzymaniem obecnego modelu górniczej służby zdrowia, widząc jednocześnie konieczność jego stałego doskonalenia i rozwijania posiadanej bazy leczniczej a także stałego zwiększania zatrudniania lekarzy wszystkich specjalności.

3/ Górnicze zespoły opieki zdrowotnej powinny zostać utworzone we wszystkich rodzajach górnictwa w takim kształcie, jak to ma miejsce obecnie w górnictwie węgla kamiennego.

4/ Regormy górniczej służby zdrowia powinny zmierzać w szczególności w następujących kierunkach:

a/ Podnieść rangę lekarza zakładowego jako rzecznika zdrowia załogi wobec dyrekcji przedsiębiorstw i w tym celu zapewnić mu służbową i finansową niezależność od dyrekcji zakładu pracy, przy czym odpowiednia ustawa tak! zależno.-win a uniemożliwić.

b/ Utrzymać zasadę ponoszenia kosztów budowy wyposażenia utrzymania obiektów górniczej służby zdrowia.

c/ Włożyć większy nacisk na badania profilaktyczne jako główny środek zapobiegania chorobom zawodowym.

d/ Zapewnić systematyczny i obiektywne badania wszystkich zagrożonych stanowisk pracy pod kątem natężenia

czynników szkodliwych dla zdrowia pracowników oraz środowiska ekologicznego.

e/ Wprowadzić stałe monitorowanie osób najbardziej narażonych na działanie szkodliwych czynników w.

f/ Systematycznie weryfikować obowiązujące normy czynników szkodliwych, sposób ich pomiarów i publicznego zgodnie z aktualnym stanem wiedzy i światowym standardem.

g/ Uprościć i przyspieszyć procedurę mającą na celu eliminację zagrożeń dla zdrowia i życia pracowników oraz środowiska naturalnego włącznie z możliwością natychmiastowego zamknięcia stanowiska pracy w przypadku szczególnego natężenia czynników szkodliwych.

h/ Usprawnić i przyspieszyć proces rozpoznawania chorób zawodowych, przy wykorzystywaniu przychodni między zakładowych jako centrów pełnej i szybkiej diagnostyki.

i/ Zobowiązać lekarzy przemysłowych i pracownie badań środowiskowych do współpracy ze służbami ekologicznym danego regionu, w których mogą pełnić rolę systemów wczesnego ostrzegania o zaistniałych zagrożeniach dla środowiska naturalnego. Celem realizacji zawartego porozumienia strony zwracają się do właściwych władz górniczych i władz resortu służby zdrowia.

W podpisach: Marian Gustek, Edmund Moric, Alokzy Pietzyk.

Dziękuję.

Przewodniczący: Proszę bardzo czy ktoś w tej sprawie ma jakieś uwagi?

Ja mam uwagę w trosce o to, by to dobrze robimy. Ja wiem, że jest takie założenie i z tym się zgadzam, podnieś rangę lekarza zakładowego jako rzeczownika zdrowia zakłogi wobec dyrekcji przedsiębiorstwa i w tym celu zapewnić - z tym się zgadzam, ale jeżeli my - ja intencję rozumiem i za tą intencją jestem w pełni, tylko panowie jak byśmy prezentowali stanowiska, tośmy narzekali, że nie mamy lekarzy w niektórych regionach. I jeżeli ten dyrektor zakładu nie będzie mógł pomóc lekarzowi na przykład, żeby mu dać mieszkanie, bo tutaj się kategorycznie to uniemożliwia, czy my to dobrze robimy? Zastanówmy się czy my nie robimy sobie na złość?

I druga uwaga do punktu b: utrzymać zasadę ponoszenia kosztów budowy wyposażenia i utrzymania obiektów górniczej służby zdrowia przez kogo?

Ob. Piotrowski: Czy mogę prosić o głos?

Przewodniczący: Proszę bardzo.

Ob. L. Piotrowski: Utrzymać zasadę ponoszenia kosztów budowy, wyposażenia, utrzymania obiektów górniczej służby zdrowia. Uważam jako prawnik, że jest to zdanie kompletne i nic jemu nie brakuje. Utrzymać zasadę, to znaczy utrzymać dotychczasową zasadę i słowo: dotychczasową jest niepotrzebne, bo nie można utrzymywać tego czego jeszcze nie ma.

Przewodniczący: Po pierwsze panie magistrze nie ma takich zasad prawnych, że się górnictwo ma finansować budowę szpitali. I ja bym tutaj jak nie do dotychczasoww to napisać przez górnictwo na końcu, bo my czasem piszemy w tym i później jest to nieczytelne. Ja tu niczego nie przeszkadzam tylko precyzuję, żeby była jasność.

Głos ma pan Moric.

Ob. Rajmund Moric: Ja rozumiem, że intencje w punkcie b wszystkich stron są identyczne, jednakowe, i ja myślę w tym układzie jeżeli można nie upierać o słowa jeżeli pan minister Gustek pyczy sobie dopisać: górnictwo to dopiszmy to, może to uściśli troszeczkę zagadnienie. Rozumiem, że w intencjach jesteśmy wszyscy zgodni żeby to robić dalej.

Natomiast tutaj do pana ministra Gustka ja - mnie się wydaje, że zapis punktu a/ nie wyklucza możliwości pomagania służbie zdrowia w zakresie mieszkań, ale że ma to się odbywać rozumiem w intencji tego zapisu nie bezpośrednio między zakładem pracy typu kopalnia a lekarzem, a może to się odbywać na przykład między zakładem pracy w górniczym ośrodkiem służby zdrowia, a więc niejako nie wobec imiennie wobec pracownika, a niejako do instytucji. Tak bym to rozumiał i za taką pomocą się opowiadamy.

Myślę, że tutaj należałoby z drugiej strony takie by wyjaśnienie przyjęli, ta a modyfikację.

Ob. A. Pietrzyk: Ja tam samo jak kol, Moric jestem za utrzymaniem tego podpunktu a/ ale oczywiście jeżeli chodzi o podpunkt b on jest dla nas bardzo jasny i wyraźny, tak że nie widzimy też między innymi żeby tu coś wnosić.

Żeby tego nie przepisywać. Intencja tu jest wyraźna,

Przewodniczący: Ja nie mam tutaj uwag natury zasadniczej, tylko żeby za pół roku ktoś nie interpretował tego inaczej. Proponuję podpisać.

/Następuje złożenie podpisów pod poro umieniem w sprawie górniczej służby zdrowia/

Przewodniczący: Proszę bardzo do drugiego protokołu p rozumienia. Kto zabierze w tej sprawie głos?

W sprawie górniczej służby zdrowia - przepraszam:
w sprawie rent i emerytur.

Pan Andrzejczyk ma głos, bardzo proszę.

Ob. Andrzejczyk:

Czytamy uzgodniony na grupie roboczej protokół porozumienia zawartego w podzespołe do spraw górnictwa Okrągłego stołu w dniu dzisiejszym w sprawie rent i emerytur

Tekst:

Strony zgodnie stwierdzają, że obowiązujący system świadczeń z ubezpieczenia społecznego zawiera wiele krytykownych rozwiązań, polegających między innymi na nieadekwatnych do obecnych warunków regulacjach. Nie odpowiadających potrzebom i oczekiwaniom społecznym.

Dyskusyjne są również niektóre zasady i kryteria przyznawania świadczeń ich wymiar oraz mechanizmy gwarantujące ich realność. Z tego względu konieczne jest wprowadzenie stosownych zmian w obowiązującym systemie ubezpieczeń społecznych przy jednoczesnym utrzymaniu istniejących preferencji dla poszczególnych grup zawodowych.

W związku z tym w nowym systemie emerytalno-rentowym należy:

1/ Utrzymać odrębną regulację ustawową dotyczącą emerytur i rent górniczych z zachowaniem dotychczasowych uprawnień. Jednocześnie strony opozycyjno-solidarnościowa, i Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych

w tym Federacja Związków Zawodowych Górników występują - 106
o ponowne przedstawienie Sejmowi PRL postulatu , o którym
mowa w porozumieniu jastrzębskim z dnia 3 września 1980 r.
a dotyczącego wprowadzenia zasad udzielania pełnej emerytury
wszystkim pracownikom dołowym, którzy przepracowali 25 lat
po dziemia, niezależnie od wieku i niezależnie od stanowisk
na których ta praca była wykonywana.

Strona koalicyjno-rządowa podnosi, że problem powyższy był przedytwiony Sejmowi PRL w toku prac nad ustawą z dnia 1 lutego 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin. Zgodnie z treścią powołanego porozumienia jastrzębskiego z dnia 3 września 1980 r. i nie został w całości uwzględniony.

2/ Objąć ustawą o zaopatrzeniu emerytalnym górników, także pracowników górnictwa odkrywkowego węgla brunatnego

3/ Utrzymać dotychczasowe uprawnienia w zakresie emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach to jest wiek 60 lat dla mężczyzn i 55 lat dla kobiet oraz dodatki do emerytur i rent i jednocześnie rozważyć możliwość obniżenia o dalsze 5 lat wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych na niektórych stanowiskach charakteryzujących się szczególnymi zagrożeniami, na przykład przeróbka siarki, obróbka kamienia w kamieniołomach, rozdrabnianie krzemionek , praca w zakładach przerobowych kopalń węgla kamiennego.

4/ Wprowadzić emerytury bez względu na wiek poprzez przepracowaniu 40 lat dla mężczyzn i 35 lat dla kobiet oraz rozważyć możliwość obniżenia wieku emerytalnego , rozważyć jeszcze raz powtarzam - możliwość obniżenia wieku emerytalnego do 60 lat dla mężczyzn i 55 lat dla kobiet.

5/ Dokonać z innej sposobu ustalania podstawy wymiaru rent i emerytur w celu zapewnienia wysokości tych świadczeń na poziomie adekwatnym do poziomu zarobków osiąganym przez

uprawnionego przed nabyciem prawa do tych świadczeń.

Uwzględniając zjawisko inflacji strony proponują rozważenie możliwości wprowadzenia na okres przejściowy zasady ustalania podstaw wymiaru świadczeń według zarobków uprawnionego osiągniętych w okresie 6 kolejnych miesięcy kalendarzowych wybranych przez niego z ostatnich 12 miesięcy zatrudnienia.

6/ Stworzyć możliwość dodatkowego dobrowolnego ubezpieczenia na koszt własny pracownika z tym, że świadczenia z ubezpieczenia dodatkowego nie mogą ograniczać wysokości należnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

7/ Zreformować system waloryzacji rent i emerytur w sposób gwarantujący definitywną likwidację problemu tzw. starego portfela.

8/ Podwyższyć świadczenia wyrównawcze dla pracowników którzy na skutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej nie zostali zaliczeni do żadnej z grup inwalidów, lecz w związku z przeniesieniem do innej pracy osiągnęli niższe wyagrodzenie.

9/ Przewidzieć w pracach komisji do spraw inwalidztwa i zatrudnienia udział lekarza, którego leczymy się pracownik.

10/ Rozszerzyć wykaz chorób zawodowych o ~~kr~~ choroby kręgosłupa i reumatyczne.

11/ Zreformować system świadczeń w baturze oraz poprawić zaopatrzenie osób uprawnionych do środków protekcyjnych i innych.

12/ Podwyższyć wysokość dodatków pielęgnacyjnych i wprowadzić te dodatki dla drugiej grupy inwalidów.

13/ Wliczyć okres pobierania renty inwalidzkiej do stażu pracy dla celów emerytalno-rentowych.

14/ Zapewnić wolny wybór opieki lekarskiej.

Ponadto uwzględniając okoliczności, iż w toku realizowanego procesu restrukturyzacji gospodarki narodowej występuje obecnie i występować będzie w przyszłości likwidacja szeregu zakładów pracy, w tym także zakładów górniczych konieczne jest uwzględnienie w pracach legislacyjnych ochrony górniczych uprawnień emerytalnych pracowników likwidowanych kopalń.

Podpisy trzech współprzewodniczących.

Przewodniczący: Proszę bardzo kto ma wagi do tego tekstu?

Jeżeli nie ma proponuję podpisać

Ob. Stawski: Mam tutaj zastrzeżenia co do punktu 3. Ten punkt rozmawiałem z kolegami, którzy byli w zespole redakcyjnym był ko.ocią niezgody te o tekstu. Nasza strona zresztą zobligowana brzmieniem postulatów strajkowych z międzyzakładowego komitetu strajkowego z Jastrzębia została zobowiązana do przedstawienia stanowiska tej treści, że pracownicy tzw, ciągu technologicznego zatrudnieni w I grupie zatrudnienia, pierwszej kategorii zatrudnienia, mieli mieć obniżony wiek emerytalny tak kobiety jak i mężczyźni o 5 lat. I to nie zostało w tym protokółie ujęte. To znaczy jest to jak gdyby bardzo mocno stonowane tekstem jednocześnie rozważyć

możliwość obniżenia o dalsze 5 lat wieku emerytalnego. Więc uważam, że jesteśmy tą grupą ludzi, która może w tej materii podjąć decyzje co do sposobu i trybu załatwienia tego postulatu, żeby nie dawać tak wielkiej furtki i rozrzutu możliwości załatwienia tego problemu łącznie z odrzuceniem, że ten tekst należałoby zaostrzyć i wprowadzić tutaj taką klauzulę, która określałaby bardzo mocno kierunek podkreślała też rangę postulatu strajkowego z kopalni Manifest Lipcowy.

Proponowałbym w tym punkcie albo zmienić redakcję; albo ogólnie dopisać do tego punktu aneks.

Ob. Rajmund Moric:

Proszę Państwa! W pełni popieramy stanowisko szrony opozycyjno-solidarnościowej i żeby nie to na zasadzie prawda, że tak nam się podoba, że to górnicy. nawet nie, ale z prostej przyczyny prawnej. Chcę powiedzieć, że nikt nie kwestionuje, że stanowiska I kategorii zatrudnienia w kopalniach są stanowiskami wyjątkowo ciężkimi. I było tak zawsze, żeby były pewne preferencje w zakresie odchodzenia na emerytury tej grupy zawodowej, jeżeli powszechnie było 65 lat to tam było 60, odpowiednio kobiety 55. Oczywiście były to rozwiązania powojenne, ale wraz z niegłębokim czasem różne grupy zawodowe uzyskują różne uprawnienia wcześniejsze do odchodzenia na emerytury i renty.

W tym roku w Sejmie nastąpiła zmiana ustawy emerytalno-rentowej dla rolników, gdzie powiedzmy nie jest to pierwsza kategoria zatrudnienia, a wprowadziło się obni-

żenie wieku emerytalnego o 5 lat i uważamy, że w tej sytuacji analogicznie powinno nastąpić obniżenie wieku emerytalnego dla pierwszej grupy zatrudnienia w kopalniach.

Jest to podbudowane w tej chwili już powiedzmy też i rozwiązaniami w innych rodzajach, działach gospoarki narodowej i zgadzam się tu kompletnie, absolutnie z kolegami z "Solidarności", że powinniśmy zawrzeć w naszym tekście jednoznaczne stwierdzenie, że uważamy, że ten wiek powinien być obniżony o 5 lat. Natomiast sposób tego realizacji to jest sprawa do następných negocjacji. Ale kierunek żeby był jednoznaczne obniżenie o 5 lat.

Natomiast sposób tego realizacji to jest sprawa do następnych negocjacji, ale kierunek żeby był jednoznaczne obniżenie o 5 lat.

Ob. Piotrowski: Też jedna poprawka wsparta przez przedmówcę jest bardzo prosta do wprowadzenia tutaj do tego punktu trzeciego. Wystarczy napisać i jednocześnie obniżyć. I mamy to z głowy.

Przewodniczący: Proszę co na to nasi prawnicy?

Ob. Adryszczak: Można to chodzi tutaj przede wszystkim o problem merytoryczny, czy zgadzamy się z tym, żeby obligatoryjnie zapisać to co proponuje pan mec. Piotrowski że obniżamy tak jak my żeśmy stawiali propozycje obniżenia rozważenia możliwości obniżenia, tak teraz pisa ze strony związków zawodowych propozycja w zasadzie nowa, która do tej pory się nie pojawiła.

W związku z tym jeżeli zespół uzna, że idziemy w tym kierunku i obniżamy obligatoryjnie proponujemy obniżyć o 5 lat wszystkie te stanowiska pracy wskazane w punkcie 3, łącznie z pierwszą całą kategorią zatrudnienia- no to w tej będzie zgoda.

Ty ko ja nastanawiam się nad tym, generalnie rzecz biorąc- że my idziemy i tak bardzo szeroko w kierunku obniżenia wymaganego wieku emerytalnego. Dziękuję

Przewodniczący: Jeżeli można to jak ja dobrze rozumiem, to my tutaj idziemy trochę za daleko panowie. Ja jeszcze raz mówię, że jestem daleki od ograniczania czegoś dla górników, ale jeżeli my powiemy obligatoryjnie że dla górników na powierzchni, to znaczy w ciągu technologiczny. a więc na zakładach przerobczych to to

pociąga za sobą obniżenie wieku emerytalnego w całym szeregu innych przemysłów. To są te same uciążliwe warunki pracy i ja rozumiem związki zawodowe, że tę sprawę tak stawiają, tylko ja nie wiem czy nie lepiej by było tę sprawę postawić i wynegocjować dla spraw - dla ciągu technologicznego i nie napisać tutaj w tym przedziale, gdzie nie wymieniono ciągu technologicznego w ogóle, bo wymieniono przeróbkę siarki, obróbkę kamienia, rozdrabniania krzemionek a ciągu technologicznego nie wymieniono.

Czytam ten punkt:

Utrzymać dotychczasowe uprawnienia w zakresie emerytur i rent dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach, to jest wiek 50 lat dla mężczyzn i - no to nie wprowadzajcie mnie tutaj w błąd.

Proszę głosu ma pan Moric.

Ob. R.Moric: Pamię Przewodniczący? Jestem w posiadaniu dwóch tekstów, dwie strony drugie. Prawda jest, że któreś strony były podmieniane drukiem tylko teraz tak to się zagmatwało, że nie wiemy, która jest właściwa.

Ob. Piotrowski: Już to wyjaśniam. Chodziło o poprawkę wniesioną przez nas, że pominięciu jako przykładową pracę wymieniliśmy również pracę w zakładach przeróbki kopalń węgla kamiennego. Jest to w zespole ostateczna redakcja, przy czym tekst odczytany właśnie jest taki, z tym zakładem przerobczym.

Przewodniczący: Ja proponuję podpisać ten tekst z tymi zakładami przerobczymi.

Głos ma pan Pietrzyk.

Pietrzyk

Ob. A. Pietrzyk: Proszę o zabranie głosu Grzegorza Stawskiego, a potem Jana Lityńskiego. To będą krótkie wypowiedzi.

Ob. Grzegorz Stawski: Panie ministrze pan tu w tej chwili najpierw panem zmanipulowano, dając panu zły tekst a teraz pan próbuje nami manipulować.

Więc były tutaj trzy głosy, kolegi Morica, mój kolegom prawników i otworzyliśmy pewną dyskusję w temacie i proponuję żeby tę dyskusję zakończyć i dopiero wtedy podjąć decyzje odnośnie brzmienia punktu trzeciego.

Na podparcie tego, że już coś takiego jak gdyby funkcjonowało co prawda w bardzo ograniczonym zakresie, bo dotyczy to pracowników dozoru, tegoż ciągu technologicznego, pracownicy dozoru zatwierdzeni przez urząd górniczy pracujący na tych stanowiskach odchodzą na emerytury w wieku 50 lat., a pracownicy fizyczni pracujący w tych samych warunkach w tych samych okolicznościach odchodzą pozostawiam to bez komentarza.

Przewodniczący: Proszę pana Lityńskiego.

Ob. Jan Lityński: Ja myślę, że uwaga pana ministra co do tego, że związek zawodowy żąda zmniejszenia wieku emerytalnego jest naturalny. I wydaje mi się, że jeżeli w innych przemysłach też będzie zmniejszany powoli wiek emerytalny, w warunkach skrajnie trudnych to bardzo dobrze. Natomiast ja chciałem zwrócić uwagę na coś innego, na co - ja się obawiam, że ten punkt: ponastawiając uwzględniając okoliczność, że w toku realizowanego procesu

restrukturazylizacji gospoarki narodowej występuje obecnie i występować będzie w przyszłości likwidac a szerogu zakładów pracy, w tym także zakładów górniczych, mnie się wydaje, że ten punkt jest dosyć niebezpieczny bo to jest wprowadzenie bocznymi drzwiami zgody związków zawodowych na likwidację kopalń. I uważam że ten punkt należałoby co najmniej przeformułować.

Przewodniczący: Kto to jest punkt jeżeli można?

/głos z sali: To jest poza punktem, to jest steona trzecia na końcu/

Już mam, dziękują bardzo.

Ob. Stawski: Jeśli można w tej sprawie.

Przewodniczący: Panowie uczmy się parlamentarizmu. Pan Pietrzyk udziela głosu xwojej stronie.

Ob. A. Pietrzyk: Proszę Lityński.

Ob. Jan Lityński: Ja nie mam nic przeciwko temu aby w toku prac legislacyjnych ochrony górniczych uprawnień emerytalnych zapewnić pracownikom wwentualnie likwidowanych kopalń. Natomiast jestem przeciwko temu, żebyśmy podpisywali za is, który mówi o tym, że zgadzamy się peaktycznie na likwidację zakładów górniczych.

Ob. A. Pietrzyk: Głos ma pan Nowacki.

Ob. Nowacki: Jan: tóż tu hest pewne niepoozumienie. Oczywiście to nie oznacza wyrażen a zgody, a sprawa jest bardzo ważna. Dotyczy ona materii niesłychanie drażliwej, mianowicie jest faktem, że już ulegają likwidacji kopalnie, Tutaj możemy się zaraz posłużyć przykładem

Po wtóe niewątpliwie będą ulegały likwidacji niezalenie od planów rządu, ale ze względu na wyczerpywanie złóż i inne podobne okoliczności

Chodzi o to, ażeby te osoby, tóre będą zwalniane z kopalń z tego powodu, zachowywały prawo do renty górniczej mimoże przejdą do innego zakładu pracy. Otóż niewątpliwie to nie jest żad a zgoda, tylko skoro zjawisko występuje, to trzeba ująć w pracach legislacyjnych ten problem w ten właśnie sposób, że zapewn ć-p swo do renty górniczej.

Teraz jeszcze jedna sprawa, jeśli można do pana ministra Gustka w sprawie poprzedniej, mianowicie tego punktu trzeciego rozważanego.

Otóż wydaje mi się, jest tu jednak kwestia, mianowicie proszę zwrócić uwagę na punkt czwarty porozumienia. Tutaj się

Tutaj się proponuje również rozważenie możliwości obniżenia generalnie wieku emerytalnego do 60 dla mężczyzn i 55 lat dla kobiet, czyli dla ogółu pracowników. Przecież to jest jednak inna kwestia i niewątpliwie dalsza, niewątpliwie nie tak paląca i ważna, jak obniżenie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych na stanowiskach charakteryzujących się szczególnymi zagrożeniami.

Używa się tutaj tej samej stylistyki: rozważyć możliwość.

Wydaje mi się że tam gdzie jednak są szczególne zagrożenia, to nie są wielkie grupy pracownicze. Chyba stać nas na podjęciu decyzji o obniżeniu o 5 lat tego wieku emerytalnego. Przy czym ostateczną decyzję podejmie Sejm, ale przecież proszę zwrócić uwagę na zdanie pierwsze. W związku z tym w nowym systemie emerytalnym i rentowym należy - no to przecież my nie podejmujemy decyzji, ale niejako stawiamy mocno sprawę, przedstawiamy Sejmowi stanowczy postulat, że ta sprawa wymaga poważnego potraktowania.

Dlatego apelowałbym bardzo, ażeby strona koalicyjna dościsła zechciała tu przysłać jednak na korekturę proponowaną przez pana mecenasa Piotrowskiego.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący: Ja mam pretensje. Pociągacie tak nałisali? Dyskutujemy.

Ob. Jan Nowacki: Napisaliśmy tak dlatego, żeby unikać protokółów rozbieżności, ponieważ w dyskusji w naszym podzespole ta sprawa była jak powiedział tu kolega Stawski kością niezgody. Więc postanowiliśmy przystać na taki projekt i jednocześnie poruszyć sprawę na forum ogólnym., odwołać się tutaj do państwa no i spróbować jednak dojść do takiego sformułowania, jakie proponujemy.

To wszystko. Dziękuję.

Ob. Piprowski: Ja jeszcze w tej kwestii, jeśli można.

Przewodniczący: Proszę państwa! Ja proponuję, żeby nie dyskutować, napisać wziąć to wymienić, rozważyć i napisać obniżyć. Oj raz to poprawić proponuję i tak do podpisu.

Ob. Grzegorz Stawski: Ja proponuję jeszcze do tego, bo zauważyłem, że w momencie kiedy myśmy tutaj napis i praca w zakładach przerobczych i to było na przykład żeby nie umknęło tych przykładów więcej - więc proponuję jeszcze dopisać KTZ. na węglu brunatnym. Jako na przykład. Żeby toś się nie przycheplił, wiemy jakich mamy urzędników że mogą się potem czepiać do każdego słowa i do tego na przykład wpuszczmy KTZ na węglu brunatnym.

Ob. Edmund Moric Ponieważ widzę, że jest zgodność, że należy obniżyć ten wiek, emerytalny, ja proponuję żeby ten zespół jeszcze też wyszedł na 15 minut, w mniejszym gronie, zaproponował redakcję i przyszedł do nas już z konkretnym zapisem, bo w tym gronie jednak redakcji

byłaby utrudniona, zawsze znamy stanowiska poszczególnych stron, jest tu uprzejmość pana mi isr5a i sądzić że ten zesłó by to w ciągu 15 minut zredagował, że to będzie prawidłowo.

Ob. Andraszczak: Jeżeli chodzi o ostatnio zgłoszony postulat dotyczący węgla brunatnego prosilibym spojrzeć na punkt drugi: objąć ustawą zaopatrzeniu emerytalnym górników także pracowników górnictwa odkrywkowego węgla brunatnego.

To w związku z tym przecież zrozumiałe że to będzie objęte znowelizowaną ustawą i wprowadzone konsekwentnie.

Ob. Pietrzyk: Proszę o zabranie głosu pana Ryszarda Brzuzego.

Ob. Ryszard Brzuzy Proszę pa a! Jeżeli podajemy przykłady jakies i wymieniamy tutaj przykłady z siarki, z innych gałęzi przemysłu, więc co za problem jest żeby podać też przykład węgla brunatnego. W sumie są to dwa wyrazy nikt się nie zmęczy zapisując to długopisem, a wsumie możme uniknąć pewnych problemów. Jest to jednoznacznie odbierane.

Przewodniczący: Ja proponuję, żeby zespół redakcyjny wyszedł i załatwił tę sprawę, bo naprawdę dojdziemy do tego, że wykreślimy ten pierwszy punkt a wprowadzimy na przykład KTZ.

Ob. A. Pietrzyk: Proponowałbym zgodnie z ustaleniami, żeby na temat systemu płacowego zabrał głos pan Borawski.

Ob. Borawski: Mam problem dosyć poważny. Wszelkimi propozycjami płacowymi dwóch stron, nasz jest nieco inny. Liczymy na to, że będą nowe struktury w górnictwie i system też będzie nowy. Dlatego też uważam, że nasza propozycja odbiega i to dosyć znacznie od tych, które wysłuchaliśmy dotychczas. I tak po kolei. Stan aktualny,

System płac srosowany dotychczas w górnictwie pochodzi z dosyć odległych już lat. Początkowo obowiązywały tylko układy zbiorowe, ewentualne zmiany były regulowane protokołami dodatkowymi. Aktualnie obowiązuje jeszcze układ zbiorowy z 1980 roku, od 1 grudnia 1985 mamy porozumienie płacowe zawarte z byłym ministrem górnictwa a związkami zawodowymi.

Porozumienie to kilkakrotnie zmieniano bez większych efektów natury systemowej. Jedynym plusem to spowodowane strajkami zmiana naliczania wynagrodzenia z Karty Górnika i nagród jubileuszowych. ~~Chociaż~~ i tu nastąpiły pewne ograniczenia, polegające na dzieleniu okresu zatrudnienia w obecnym i poprzednim zakładzie pracy.

Przyjmując do podstawy wymiaru tych świadczeń wynagrodzenia aktualnie pobierane z zakładu i najniższe z poprzednich zakładów pracy. Wady ~~na~~ dotychczasowego systemu płac. Prace oderwano od kosztów wydobycia, płaca

pojęcie abstrakcyjne, którego wielkość jest ustalana w rodze administracyjnej. co nie wpływa na ilość zatrudnionych, pozwala opłacać liczne grupy pracowników poza produkcyjnych, różnego rodzaju oddelegowań. System płac, w którym nie bierze się w ogóle pod uwagę wydajności pracy, zatrudnionych w kopalni pracowników. Sprzyja powstawaniu przerostów, w zatrudnieniu, podwyższaniu cen węgla, nakręcaniu inflacji. Nie mówiąc o tym, że powoduje on ogólną niską rentowność a wręcz deficytowość przemysłu węglowego.

System płac nieczytelny dla pracownika, gdyż na wynagrodzenia ópracownika składa się dużo tytułów płacowych niejasność metod naliczania dniówek, dodatków, premii itp.

Brak regulaminów premiowania pracowników fizycznych większość premii na charakter uznaniowy, powoduje tym samym nadmierną zależność pracownika od swego przełożonego często nawet łizusostwo o przekupstwo. Brak mechanizmów umożliwiających automatycznie przeszerogowania do wyższych grup lub stawek. Niedostateczne poszanowanie kwalifikacji pracowników, często przynależność partyjna bądź związkowa jest wyżej ceniona od kwalifikacji zawodowych, popartych ukończeniem szkół i odpowiednich kursów.

System, który nie zmusza ani też nie zachęca do oszczędności materiałów i energii. Nie służy celom nawet tej prymitywnej reformy gospodarczej w górnictwie.

Założenia systemu płac, oparte oczywiście na wartościowaniu pracy.

1/ Podstawowe cele: Związane systemu płac z wielkością wycobycia węgla. Opłacalnością produkcji węgla, racjonalizacją zatrudnienia, stałość i jasność-przejrzystość oraz uniwersalność systemu płac.

By te cele osiągnąć niezbędne jest:

a"/ określenie zdolności technicznej kopalni oraz uzasadnionej wielkości wydobycia w skali roku,

b"/ Ustalenie wielkości zatrudnienia ópracowników potrzebnych do zrealizowania przewidywanego wydobycia łącznie z dozorem technicznym i pracownikami poza produkcyjnymi. Ilość dozoru powinna wynikać z prawa górniczego i sztuki organizacji pracy. Ilość pracowników nieprodukcyjnych powinna być określona a procentem stosunku do pracowników produkcyjnych.

Liczby te powinny mieć charakter stały. Ustalenie ilości wpływu z tytułu sprzedaży węgla, liczonej według cen transakcyjnych, jak i wielkości kosztów stałych takich jak amortyzacja, podatki. Ustalenie minimalnego zysku a następnie maksymalnych kosztów wliczonych w procentach materiałów, energii, usług materialnych, usług niematerialnych. Pozostałość wpływów ze sprzedaży węgla przeznaczyć na fundusz płac od którego policzone zostały.

Podatku od funduszu płac, ubezpieczenia społeczne fundusz emerytalny, odpisy na fundusz mieszkaniowy, odpisy na fundusz socjalny. Wypracowany zysk kopalni wypracowana akumulacja dodatnia lub ujemna z dotacjami przeznaczony byłby na: fundusze rozwojowe, podatki, fundusz do podziału dla załogi, z którego można płacić nagrodę

a której wielkość zależna byłaby jedynie od wielkości funduszu do podziału.

Mając wielkość funduszu płac regulować nim można też zatrudnienie. Każde przekroczenie założonego wydobycia może wpływać na wielkość zysku i tym samym nagrody rocznej. Fundusz płac powinien być jeden obejmując wszystkie tytuły wypłat.

Następny problem. Mechanizmy samoregulacji, na przykład ukończenie przez

na przykład ukończenie przez pracownika szkoły bądź kursu daje mu automatycznie prawo zaliczenia do wyższej kategorii zaszeregowania, podobnie zgłoszenia na przykład wniosku racjonalizatorskiego itp.

Do mechanizmu samoregulacji zaliczyć też można wskaźniki kwartalne, bądź półroczne inflacji, które to automaty znie będą korygować o taki ~~smm~~ p ocent stawki w proponowanych kategoriach zaszeregowania. Jest tu może być tu stosowana progresja lub regresja.

Premie wypłacane tylko w oparciu o obowiązujący regulamin premie mogą być ujmowane w regulaminie ~~kwotowo~~ kwotowo bądź procentowo od stawek płac. Ten system - ten sam regulamin obejmowałby oszczędności w zużyciu materiałów i energii. Wynagrodzenia z Karty Pracownika zależne od płacy zasadniczej nagrody jubileuszowe od całości wynagrodzenia, Ekwiwalent deputat węglowy według zasad dotychczasowych.

W proponowanych założeniach nie proponuje się prac normowania órcy wynagrodzeń akordowych, ani też nie wiążano wprost wynagrodzenia z wydajnością pracy. Przyjęto że w systemie tym pracownicy są traktowani jako równoprawni członkowie zakłogi, którzy mają wpływ na losy swego zakładu, stąd też podporządkowują się regulaminowi pracy, który powinien określić sankcje za uchylanie się od wykonywania pracy na przykład odpisywanie godzin nie przepracowanych.

Efekt pracy zespołu na danej zmianie odbierany byłby poprzez dozór oddziałowy, co byłoby też podstawą naliczania wynagrodzenia. Proponujemy wartościowanie

pracy. nie jest prawdą, że niektóre kopalnie już żądają by to wprowadzać w życie. Są to propozycje zdajemy sobie sprawę dosyć jeszcze odległe do wprowadzenia w życie. Są tam w tych propozycjach przykłady tylko. I te tabele które są rozpowszechnione po kopalniach raczej zawierają tylko przykłady, które oczywiście nie mogą być podstawą do wprowadzenia w życie.

Natomiast jeżeli chodzi o punktycje, to pr yjmujem oczywiście popracowania ministerstwa pracy i płacy, nic nowego tam nie proponujemy.

I tyle jeżeli chodzi o nasze propozycje płacowe.

Dziękuję.

Przewodniczący: Dziękuję bardz p. Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie?

Ob. R. Moric: Mam takie pytanie do referenta, co przewiduje - ponie aż tam jest oparta wielkość płac oparta jest o wielkość wydobycia, co w przypadku kopalń które mają tąpnięcia, pożary, zmiany warunków geologicznych jak ścienienie zło[^]a, wymycia, jak w tym momencie by funkcjonował system płacowy?

Pb. Borowski: Mówimy o tym, że fundusz płac ustalamy przewidując planowe wydobycie na dany rok, natomiast wszystkie klęski żywiołowe nie powinny mieć większego znaczenia - ponieważ liczymy na odszkodowanie z PTU i wtedy ta płaca mogłaby być stosowana średnia, bo jakie jest inne wyjście? To jest rzecz nadzwyczajny i w normalnych warunkach i w normalnych systemach też to

samo ~~nie~~ chyba mo^ge nastąpić, nie tylko przy tym, prawda?

Ob. Moric: Pytaie do strony rządowej. Czy zakłady górnicze są ubezpieczone na wypadek w PZU tapnięcia, pożaru, na wypadek pogorszenia się złóż, warunków geologicznych? Proszę o jednoznaczną odpowiedź i czy te odszkodowania rekompensują - mogłyby rekompensować straty wynikłe z tych nieszczęśliwych wypadków? Dziękuję.

Ob. Andrzej Kapłanek: Tak, kopalnie są ubezpieczone tylko w przypadkach ogólnie mówiąc katastrof. Natomiast warunki geologiczne, ścieniania, uskoki i wiele dziesiątej różnych zjawisk, któreśna codzieⁿi mamy, oczywiście nie.

Przewodniczący: Czy ktoś z państwa jeszcze w tej sprawie?

Proszę panów ja mam konkretną propozycję, zastanówmy się nad tym. My przy tym stole choć byśmy jeszcze zrobili pięć posiedzeń prawdopodobnie sensownego systemu płac nie opracujemy. Natomiast powinniśmy opracować czy przyjąć to przy tym stole jakieś kierunki w zakresie konieczności zmiany systemu płac. Takie kierunki myśmy zaproponowali w tym pakiecie gdzie mówi się o czasie pracy, systemie ekonomiczno-finansowym, płacach o zarządzaniu w górnictwie i punkt 7 mówi wyraźnie o kierunkach. Ja bym proponował, aby do tej grupy która jest wyznaczona na czwartek, dokooptować płacózków i może by się do tego punktu 7^h w tych kierunkach ustosunkowała. Bo my naprawdę więcej tutaj ja nie bardzo widzę możliwości.

Więc jakie są inne propozycje?

Ob. A. Pietrzyk: Strona solidarnościowa - oczywiście zgoda,

Ob. R. Moric: Zgodą.

Przewodniczący: Z naszej strony proponuję do tego zespołu dołączyć pana Baka.

Koledzy z "Solidarności" też tam kogoś wyznaczają bo to teraz to jest nawet nie zawsze wiadomo kto w czwartę będzie miał czas.

Ob. A. Pietrzyk: Ze strony solidarnościowej pan Borawski i pan Stankiewicz.

Przewodniczący: Dziękuję bardzo.

Czy jest gotowy już ten tekst w sprawie emerytur?

/głos z sali Kłóczy przepisywać maszynistka. W choili maszyny są zablokowane/.

Nie ma ważniejszych porozumień jak nasze, proszę to zaraz przynieść ten dokument.

On jest skuteczny, ten nakazowy system, czasami.

Proszę Państwa! Ja mam taką propozycję, żebyśmy na dzisiaj zakończyli. Tutaj współprzewodniczący zostaną i ten tekst podpiszą, Zespół redakcyjny spotkałby się we czwartek o godzinie 11, tu w tym budynku. Zredagowałby nam na plenerne posiedzenie cały ten pakiet zagadnień, domówić już tam, tak żebyśmy mogli się spotkać w piątek i zakończyć prace przy Okrągłym stoliku. Z tych tematów to co pozostaje nam jeszcze? Pozostaje nam ochrona środowiska, pracują - i chcą zdążyć więcej napisać jak to co przyjęto przy tym ekologicznym stoliku specjalnym,

Jeżeli by nie było innych propozycji, to na tym byśmy kolego Moric i kol. Pietrzyk zakończyli dzisiaj.

Ob. A. Pietrzyk: Ja mam zapytanie, bo myśmy tam na samym początku poruszając sprawę represji, mieliśmy wysłać list do ministra obrony narodowej, co do tych chłopaków którzy by się przydali w górnictwie a zostali powołani do wojska.

Przewodniczący! Jak ja sobie przypominam, to nie znam takiego pojęcia że mieliśmy wystąpić z listem. Tylko zajęliśmy stanowisko w protokółce rozbieżności, proto kł rozbieżności posłaliśmy do ministra

protokół rozbieżności posłaliśmy do Ministra - na stół gospodarczy i na stół gospodarki i polityki społecznej.

I on poszedł, nabrał mocy, możemy tylko zapytać co się z tym stało.

Ob. A. Pietrzyk: Głos ma pan Betka.

Ob. Betka: Jest taka sprawa, że minister Wilczek jak był tutaj, to mawiał o tym, że wysłał on albo ktoś taki list do ministra Obrony Narodowej i właśnie dlatego się dzisiaj pytamy, czy taki list został wysłany. Tu nie chodzi na początku, tylko teraz w sobotę minister Wilczek o tym mówił. Dziękuję.

Przewodniczący: Jeżeli pan minister Wilczek tak mówił, a nie słyszałem żeby to oficjalnie mówił, możemy to sprawdzić, jeżeli tak mówił, to się zapytam, czy wysłał, bo nie ma dyrektora Pawłowskiego.

Proszę bardzo jakie są jeszcze inne uwagi?

Ob. A. Moric: Rozumiem, że jesteśmy w takiej sytuacji, w takim momencie pomęczeni, że nasze zespoły przepisują redakcyjne dokumenty, nasze obrady zmierzają do końca i ja bym chciał przypomnieć stronie koalicyjno, rządowej, że w pierwszym dniu zwróciliśmy się do strony rządowej aby przygotowała odpowiedzi na nasze wnioski, zjazdowe, które wysłaliśmy do premiera Rakowskiego i do tej pory nie mamy odpowiedzi. Ja bym bardzo prosił żeby taką odpowiedź przygotować na następne posiedzenie, a ponieważ znam takie - zdarza się czasem, że pisma gdzieś tam giną, pozwolę sobie panu przewodniczącemu wręczyć treść tego pisma.

Przewodniczący: Czy są jeszcze jakieś inne propozycje? Jeżeli nie ma, to kolego Pietrzyk ja myślę, że możemy skończyć. a my podpiszemy tylko .

Dziękuję bardzo. Kolejne posiedzenie w piątek o godzinie 10.00.

Dziękuję bardzo.

xx

x

xx